

Głos *weekend*

Pismo ukazuje się we
wtorki i piątki

Piątek

25 maja 2018

nr 38 (LXXIII)

cena: 17 Kč

**DLA DZIECI
BĘDZIE WYWIAD
Z PIERWSZĄ DAMĄ**
STR. 6



**KULTURA
POP
ART**
STR. 11



niepodległa

POLSKA
STULECIE ODZYSKANIA
NIEPODLEGŁOŚCI

Historyczne posiedzenie

WYDARZENIE: Od wczoraj w Ostrawie trwa Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia Dzienników Mniejszości Narodowych i Etnicznych Europy MIDAS. To historyczny moment, ponieważ po raz pierwszy w naszym regionie gości prawie trzydziestu dziennikarzy zajmujących się na co dzień problemami mniejszości narodowych. Żurnaliści przyjechali z niemal wszystkich zakątków Europy.

Witold Koźdoń

Bazą delegatów jest ostrawski hotel „Imperial”. Gospodarzem międzynarodowego wydarzenia jest zaś Kongres Polaków w Republice Czeskiej, który nad przygotowaniem imprezy pracował przez ostatnie kilka miesięcy. Projekt sfinansowano z pieniędzy Senatu RP za pośrednictwem Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”. Wczoraj późnym wieczorem podjęto delegatów powitalną kolacją, natomiast dziś zaplanowano obrady plenarne. Otworzy je Słowaczka Edita Slézakowa, prezydent Stowarzyszenia Dzienników Mniejszości Narodowych i Etnicznych Europy MIDAS, a powitają gości m.in. wicehetman województwa morawsko-śląskiego Stanisław Folwarczny, konsul generalny RP w Ostrawie Janusz Biłski oraz Mariusz Wałach, prezes Kongresu Polaków w RC. Z kolei Józef Szymeczek, wiceprezes Kongresu Polaków, w krótkiej multimedialnej prezentacji przybliży zebranym specyfikę polskiej społeczności żyjącej na Zaolziu.

– Dodatkowo wszyscy uczestnicy obrad otrzymają materiały promocyjne, wśród nich publikacje związane z 70-leciem PZKO oraz przetłumaczoną na język angielski kilkudziesięciopiętnicową publi-



PARTNERZY PROJEKTU



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ



POMOC
POLAKOM
NA WSCHODZIE

kację o naszym regionie – mówi Józef Szymeczek.

Wśród tych materiałów znajdzie się również dzisiejsze wydanie „Głosu”. – Z tego powodu nasza dzisiejsza gazeta jest nietypowa, ponieważ po raz pierwszy w historii zawiera anglojęzyczną wkładkę. Z myślą o uczestnikach Walnego Zgromadzenia MIDAS-u skrótnie streszczamy w niej, o czym piszemy w dzisiejszym numerze. Poza tym zamieszczamy okolicznościowe rozmowy z Mikołajem Falkowskim prezesem Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” oraz Adamem Krumniklem, który od kilku lat reprezentuje naszą redakcję na tych imprezach – mówi Tomasz Wolff, redaktor naczelny „Głosu”, który dziś zaprezentuje również gościom naszą redakcję. Poza nim pracę polskich mediów przybliży Izabela Żur-Kraus („Zwrot”), Martyna Radłowska-Obrusnik (polska redakcja Radia Ostrawa) i Renata Bilan (polska redakcja Telewizji Ostrawa).

Po południu w hotelu Imperial rozpocznie się zamknięta część obrad Walnego Zgromadzenia MIDAS-u, natomiast wieczorem zaplanowano ceremonię wręczenia nagród Otto von Habsburga, przyznawanych dziennikarzom za oświetlanie tematu ochrony mniejszości narodowych.

Ciąg dalszy na str. 3

SPOŁECZEŃSTWO

Sukcesy na 100-lecie

Sucha Górna. Dwoje uczniów Polskiej Szkoły Podstawowej w Suchej Górnjej odniosło znaczące sukcesy w ogólnopolskich konkursach związanych z obchodami 100-lecia Niepodległej. Filip Jiravský z klasy 9. zajął II miejsce w kategorii środowisk polonijnych w Ogólnopolskim Konkursie Historycznym „Przywrócić głos Niezłomnym, Nieobecny na lekcjach historii”, odbywającym się pod patronatem prezydenta RP, Andrzeja Dudy. STR. 3

POLITYKA

Wybory 5-6 października

Kraj. W pierwszy weekend października pójdziemy ponownie do urn. W środę prezydent RC, Miloš Zeman, ogłosił termin wyborów komunalnych i senackich. Rozpoczną się one w piątkowe popołudnie, a zakończą się w sobotę. W dniach 5-6 października wyborcy będą decydować o nowym składzie gminnych władz samorządowych, a także o nazwiskach senatorów reprezentujących 27 spośród 81 okręgów wyborczych. Kandydatów na samorządowców wybierać będą na cztery lata, senatorów na sześć. STR. 2

SPORT

Trenerzy za burtą

Karwina. W piłkarskiej Karwinie tuż przed najważniejszym meczem sezonu zwolniono wczoraj duet trenerski Josef Mucha, Ivan Kopecký. W sobotnim kluczowym pojedynku z Jihlawą zespół Karwiny poprowadzi menedżer klubu, Lubomír Vlk. Pierwszoliigowi piłkarze Karwiny zagrają jutro z nożem przy gardle. STR. 13

W OBIEKTYWIE »GŁOSU«



• Słuchacze licznie zgromadzeni w świetlicy MK PZKO w Boconowicach mieli w ubiegły piątek możliwość przeniesić się na kilka chwil na Czarny Kontynent. Zuzanna i Tomasz Zogatowie opowiedzieli im o swym 4-miesięcznym pobycie w „krajnie tysięcy wzgórz”, jak nazywana jest afrykańska Rwanda. Więcej na stronie 3. Fot. Marek Słowiacek

REKLAMA

Wykorzystaj BENE-FITY w ośrodkach sportowych Vitality

- tenis, badminton, kręgle
- masaże, kosmetyki
- pobyt w pensjonacie Owieczka
- i nie tylko



+420 736 626 848 www.vitalityslezsko.cz
+420 734 753 840 www.penzionovecka.cz

Czytaj »Głos« online



NASZ »GŁOS«



Beata Schönwald
beata.schonwald@glos.live

Tak się składa, że na przełomie maja i czerwca nie wyrabiam się z prasowaniem, kurz na telewizorze staje się dobrze widoczny nawet z dłuższej odległości, a zakładka w książce, po którą sięgam zwykle dopiero przed zaśnięciem, tkwi w tym samym miejscu.

Kiedy wczoraj uświadomiłam sobie ponownie tę zależność między niewypełnionymi obowiązkami domowymi a majowo-czerwcowym okresem, przypomniały mi się czasy, kiedy dzieci były małe, a dom i ogród tak samo duże jak teraz. To, że się nie wyrabiałam, było wówczas logiczną konsekwencją łączenia z sobą funkcji mamy, dziennikarki i gospodyni domowej. Ale teraz, gdy dzieci mam (prawie) dorosłe, skąd ten nagły kryzys?

Wczoraj rozwikłałam tę zagadkę, zerkając w kalendarz. Wtorek 22 maja: urlop i wycieczka z mamą z okazji Dnia Matki, środa 23 maja: po powrocie z pracy kawa z córką z okazji Dnia Matki, poniedziałek 28 maja: spotkanie wspólnotowe matek, piątek 1 czerwca: ciastko z synem na rynku w Cieszynie z okazji Dnia Dziecka i Dnia Matki.

I czym się tutaj martwić? Chyba nie upaść lustrem w łazience i niewypieloną rabatką, kiedy to najważniejsze, co umacnia relacje rodzinne i międzyludzkie, tak naprawdę dzieje się wtedy, gdy siadamy naprzeciwko siebie przy jednym stoliku.

Wybory 5–6 października

Wybory samorządowe odbędą się we wszystkich miejscowościach w regionie, senatora będą wybierać mieszkańcy gmin skupionych w okręgu wyborczym nr 74, obejmującym Bogumin, Hawierzów, Lutynię Dolną, Pietwałd i Rychwałd. W 2012 roku w drugiej turze większość z nich zgłaszała na burmistrza Bogumina, socjaldemokratę Petra Víche.

Partie, ugrupowania polityczne oraz kandydaci niezależni mają ponad dwa miesiące na skonstruowanie list wyborczych do wyborów komunalnych. 31 lipca upływa termin ich składania. W tym samym dniu dobiega końca również zgłaszanie nominacji senatorów.

(sch)

CYTAT NA DZIŚ



Jadwiga Emilewicz
minister przedsiębiorczości i technologii w rządzie RP

...

Pięć lat temu mieliśmy niespełna 30 podmiotów gospodarczych, które identyfikowały siebie jako branża kosmiczna, dziś jest ich ponad 300, z których większość to małe i średnie firmy

Szanowni Czytelnicy!

Dziś biuro redakcji „Głosu” jest nieczynne. Ogłoszenia do wtorkowego numeru będą przyjmowane w poniedziałek od 8.30 do 13.00. Sekretariat będzie czynny w poniedziałek od godz. 8.30 do 15.30.

DZIŚ...

25

maja 2018

Imieniny obchodzą:
Grzegorz, Magda
Wschód słońca: 4.49
Zachód słońca: 20.35
Do końca roku: 220 dni
(Nie)typowe święta:
Dzień Stemplarza
Dzień Piwowara
Dzień Mleka
Dzień Weterana
Przysłowia:
„Wody w maju stojące szkodę przynoszą łące”

JUTRO...

26

maja 2018 maja

Imieniny obchodzą:
Angelika, Ewelina, Filip, Paulina
Wschód słońca: 4.48
Zachód słońca: 20.36
Do końca roku: 219 dni
(Nie)typowe święta:
Dzień Samolotów z Papieru
Przysłowia:
„Częste deszcze w całym maju chleb i siano nam dawają”

POJUTRZE...

27

maja 2018

Imieniny obchodzą:
Jan, Olivier
Wschód słońca: 4.47
Zachód słońca: 20.37
Do końca roku: 218 dni
(Nie)typowe święta:
Dzień Samorządu Terytorialnego
Przysłowia:
„Jeśli deszcze w maju, wszystko rośnie jak w gaju”

POGODA

piątek

dzień: 23 do 25 C
noc: 14 do 12 C
wiatr: 1-4 m/s

sobota

dzień: 23 do 25 C
noc: 14 do 12 C
wiatr: 1-4 m/s

niedziela

dzień: 25 do 27 C
noc: 13 do 11 C
wiatr: 1-4 m/s

Gdyby Polska

Uroczyste przyjęcie z okazji Święta Narodowego 3 Maja odbyło się w środę w ogrodach Ambasady RP w Pradze. Jego gościem był między innymi czeski premier, Andrej Babiš. Świętowali nie tylko Polacy z całej Republiki Czeskiej, ale przedstawiciele wielu narodów praktycznie z całego świata.

Tomasz Wolff

Kongres Polaków w RC reprezentował jego wiceprezes, Tomasz Pustówka, a Polski Związek Kulturalno-Oświatowy, członek Zarządu Głównego, Anna Piskiewicz.

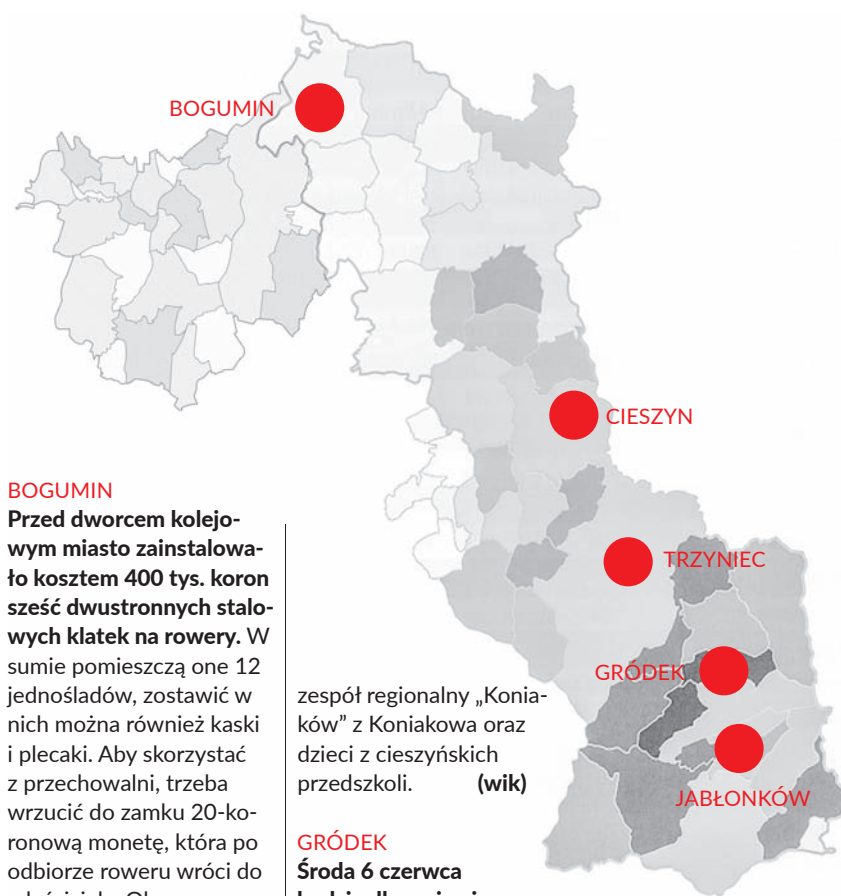
Gości powitał chargé d'affaires polskiej ambasady, Jarosław Strejczek, który mówił o tym, co łączy Polskę i



● Premier Andrej Babiš (z lewej) odbiera pamiątkową plakietkę. Obok niego stoi wiceminister Džur.
Fot. TOMASZ WOLFF

Czechy. – W minionym stuleciu nasze losy wielokrotnie się przecinały. Cieszę się, że w tym szczególnym roku sobie o tym przypominamy – mówił Strejczek. Głos zabrali także premier Babiš oraz Jakub Džur, wicemini-

DZIEJE SIĘ W REGIONIE



BOGUMIN
Przed dworcem kolejowym miasto zainstalowało kosztem 400 tys. koron sześć dwustronnych stalowych klatek na rowery. W sumie pomieszczą one 12 jednośladów, zostawić w nich można również kaski i plecaki. Aby skorzystać z przechowalni, trzeba wrzucić do zamku 20-koronową monetę, która po odbiorze roweru wróci do właściciela. Okres przechowywania roweru nie może jednakowoż przekroczyć 24 godzin.

(sch)

CIESZYN
„Olza” z Czeskiego Cieszyńska będzie jednym z zespołów, jakie zaprezentują się podczas tegorocznego XIII Dnia Tradycji i Stroju Regionalnego. Impreza organizowana przez Koło nr 6 Macierzy Ziemi Cieszyńskiej odbędzie się w najbliższą niedzielę, 27 maja. Dzień Tradycji i Stroju Ludowego rozpocznie się o godz. 12.00 od mszy św. w kościele św. Marii Magdaleny. Od godz. 13.30 na cieszyńskim Rynku zaprezentują się kolejno: kapela „Maliniórzy” z Brennej, zespół „Olza” z Czeskiego Cieszyńska,

zespół regionalny „Koniaków” z Koniakowa oraz dzieci z cieszyńskich przedszkoli.

(wik)

GRÓDEK
Środa 6 czerwca będzie dla gminy i jej mieszkańców szczególnym dniem. Do wioski zawitają jurorzy eliminacji wojewódzkich konkursu Wioska Roku. Z tej okazji w ogrodzie miejscowego Centrum Wolnego Czasu odbędzie się „Spotkanie mieszkańców i przyjaciół Gródka”. Początek zaplanowano na godz. 16.00.

(sch)

JABŁONKÓW
Jest szansa, że znajdą się pieniądze na „remont” źródła w Łasku Miejskim. Aby tak się stało, musi otrzymać ono jak najwięcej głosów w konkursie realizowanym w ramach projektu „Ożywiamy źródła 2018”. Głosować można do końca czerwca, klikając w link www.zivestudanky.cz/

studanka/v-mestskem-lese.html.

(sch)

TRZYNIEC
Pluszowe zabawki też mogą pomóc. W środę w Hucie Trzynieckiej, będącej głównym partnerem akcji charytatywnej „Uśmiech dla ciebie”, ruszyła zbiórka pluszowych przytulank. Pojemnik, w którym można zostawić niepotrzebny pluszak, stoi koło głównej bramy huty. Zebrane zabawki zostaną wystawione na sprzedaż, a dochód z nich przekazany na cele dobroczynne. Beneficjentami będą ośrodki pomocy społecznej w Uherskim Hradiszczu i okolicy. W tym regionie Huta Trzyniecka ma bowiem swój zakład, w którym zatrudnia ponad 300 osób.

(sch)

się pospieszyła...



ster spraw zagranicznych RC. Ten ostatni całe przemówienie wygłosił zresztą po polsku. Gratulował Polsce uchwalenia Konstytucji 3 Maja, uważanej za drugą na świecie po USA, oraz żałował...

– Gdyby się Polska pospieszyła o cztery lata, miałaby pierwszeństwo na świecie – mówił uśmiechnięty. Podkreślił, że jesienią oba kraje będą świętować odzyskanie niepodległości, stosunki między nimi

są bardzo dobre, a bliskie sąsiedztwo może być źródłem zazdrości.

– Kontakty czeskich i polskich obywateli są najbardziej intensywnie w historii. Nasi polscy przyjaciele czasami skarżą się, że podczas gdy najpopularniejszymi cudzoziemcami dla Polaków są Czesi, po drugiej stronie jest trochę inaczej. Po części to prawda, ale według najnowszych sondaży Polacy po Słowakach, z czym nasi polscy przyjaciele muszą się na zawsze pogodzić, to druga pod względem popularności mniejszość w Czechach. Należy jednak pamiętać, że Czesi nie są „a priori” negatywnie nastawieni do Polaków ze względu na jakiegokolwiek złe doświadczenia. To często po prostu zwykła nieznajomość – mówił minister.

Przedstawiciele Ambasady RP w Pradze podarowali premierowi Babišowi oraz wiceministrowi pamiątkowe plakietki z okazji 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Na awersie znajduje się wizerunek Józefa Piłsudskiego, na rewersie Romana Dmowskiego. ▲

Sfotografuj Śląsk Cieszyński

Miejscowe Koło PZKO w Czeskim Cieszynie-Centrum postanowiło uczcić jubileusz 100-lecia powołania Rady Narodowej Księstwa Cieszyńskiego poprzez ogłoszenie konkursu fotograficznego „Śląsk Cieszyński w obiektywie w roku 2018. Ludzie – Kultura – Krajobrazy”. Przeznaczony jest dla fotografów – amatorów.

Każdy uczestnik może nadesłać na konkurs maks. dwie fotografie wykonane na terenie Śląska Cieszyńskiego w terminie od 1 stycznia do 31 grudnia 2018 roku. Zgłoszenia będą przyjmowane do 30 stycznia 2019 roku. Zdjęcia (jeden plik nie może przekroczyć

10 MB) należy nadsyłać wyłącznie w postaci elektronicznej (w formacie jpg) na adres: danuta@siderek.cz. Do każdego należy dołączyć jego nazwę oraz opis. Poprzez nadesłanie zdjęć na konkurs uczestnik oświadcza, że przysługują mu wyłączne i nieograniczone prawa autorskie do fotografii. W konkursie mogą brać udział jedynie te prace, które nie były wcześniej nigdzie publikowane ani nie brały udziału w żadnym konkursie. Do zgłoszenia należy dołączyć dane umożliwiające organizatorom kontakt z uczestnikiem: imię i nazwisko, adres zamieszkania, adres mailowy oraz numer telefonu kontaktowego.

Spośród wszystkich nadesłanych prac jury wybierze pięć najlepszych, które zostaną nagrodzone. Jury wyznaczy również 20 zdjęć, które zostaną wydrukowane i wystawione w miejscach publicznych – w Galerii Wielkiej Teatru Cieszyńskiego oraz w innych ośrodkach kulturalnych i edukacyjnych, takich jak domy polskie, domy PZKO, Konsulat Generalny RP w Ostrawie, Urząd Miejski w Czeskim Cieszynie, Dom Narodowy w Cieszynie i innych. Lista zwycięzców zostanie zamieszczona w prasie regionalnej, na portalach społecznościowych oraz w telewizji. (dc)

Konkurs na Dzień Dziecka

Wszyscy jesteśmy dziećmi swoich rodziców, a nasi rodzice dziećmi swoich rodziców... I tak można kontynuować, by dojść do przekonania, że przypadający na 1 czerwca Międzynarodowy Dzień Dziecka jest naszym wspólnym świętem.

Wspólnie chcemy go świętować również na naszych łamach. Dlatego zapraszamy Was, Drodzy Czytelnicy, do udziału w naszym konkursie wielopokoleniowych

zdjęć rodzinnych. Udział może wziąć w nim każde zdjęcie, na którym sfotografowane zostały co najmniej trzy pokolenia jednej rodziny. Przykład: dziadkowie Maria i Karol, ich synowie Piotr i Paweł z żonami oraz ich dzieci Basia i Kasia oraz Jasiu, Stasiu i Marysia. Prosimy o opisanie każdego zdjęcia tak, by było jasne, jakie związki rodzinne istnieją pomiędzy poszczególnymi osobami na fotografii.

W piątek 1 czerwca opublikujemy w weekendowym wydaniu „Głosu” nadesłane zdjęcia oraz przedstawimy wyniki konkursu. Nagrody – całodniowe bilety rodzinne do Parku Rozrywki Mirakulum – przyznamy trzem największym rodzinom. Kolejne trzy karty rozlosujemy spośród pozostałych uczestników. Zdjęcia należy nadsyłać na adres:

beata.schonwald@glos.live, do wtorku 29 maja. (sch)

Trwa usuwanie szkód

W Parku Leśnym w Trzyńcu wciąż jeszcze usuwane są skutki wichury, która nawiedziła nasz region na początku roku i wyrwała lub połamała ogromną liczbę drzew. We wtorek kierownictwo miasta ściągnęło na pomoc uczniów ze Średniej Szkoły Zawodowej Huty Trzynieckiej. – Pracownicy Lasów RC wykonali kawał roboty, powycinali i wywieźli połamane i wyrwane drzewa. Później w prace zaangażowała się organizacja miejska STaRS, która doprowa-

dziła do porządku ścieżki i pokryła je warstwą wiórów. Teraz trzeba dokończyć porządkowanie otoczenia miejsc służących do relaksu oraz ścieżek, dlatego poprosiliśmy o współpracę uczniów ŚSZ HT – wyjaśniła burmistrz Věra Palkovská.

We wtorkowym sprzątaniu Parku Leśnego wzięło udział ok. 70 uczniów. Ich pracę przyjechał sprawdzić dyrektor szkoły, Aleš Adamus. – Praca w lesie, na świeżym powietrzu, dobrze robi uczniom, a na dodatek pomożemy

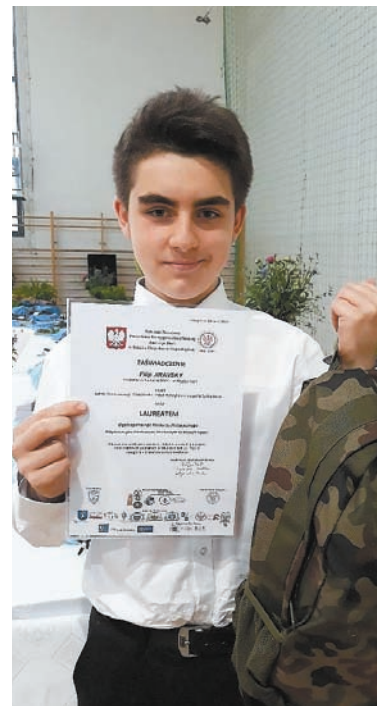
w upiększeniu parku służącego mieszkańcom – stwierdził dyrektor, który wyrwał się do parku prosto od matur.

Park Leśny jest miejscem wypoczynku dla wielu trzyńczan. Jego zaplecze sportowo-rekreacyjne nieustannie się poszerza. Dwa lata temu wybudowano plac do gry w discgolfa, od kilku tygodni można korzystać z boiska do petanque. Niedawno rozpoczęto budowę leśnej siłowni, która ma być gotowa do końca czerwca. (dc)

Sukcesy na 100-lecie

Filip Jiravský samodzielnie przygotował prezentację multimedialną upamiętniającą postać gen. broni Józefa Dowbor-Muśnickiego. Filip otrzymał ponadto Nagrodę Specjalną Małopolskiego Kuratorium Oświaty. Nagrody odebrał w ub. piątek podczas uroczystego zakończenia konkursu w Nowym Sączu.

Z kolei Gabriela Nožíčka z klasy 8. wywalczyła pierwsze miejsce w IV Ogólnopolskim i III Międzynarodowym Konkursie Literacko-Plastycznym „Lubelszczyzna w legendach”. Jury doceniło jej pracę literacką, polegającą na samodzielnym stworzeniu legendy związanej z udziałem lublinian w odzyskaniu niepodległości przez Polskę w 1918 roku. Motto do legendy stanowiły słowa Józefa Piłsudskiego: „Kto nie szanuje i nie ceni swojej przeszłości, nie jest godzien szacunku teraźniejszości ani prawa do przyszłości”. (dc)



● Filip Jiravský z dyplomem konkursowym. Fot. www.pspsuchagorna.cz

Kraina tysiąca wzgórz

W pierwszej części bogato ilustrowanej slajdami prelekcji pochodzący z Boconowic T. Zogata zaprezentował podstawowe informacje o geografii, przyrodzie, ludności i historii Rwandy. Druga część, prowadzona przez pochodzącą ze Słowacji panią Zuzannę, poświęcona została projektowi przedszkola dla najbardziej potrzebujących dzieci prowadzonego przez słowacki Caritas w miejscowości Kibeho, gdzie prelegenci pracowali jako wolontariusze. Obok zapewnienia nauki, wsparcia materialnego i pomocy zdrowotnej



jednym z podstawowych celów projektu jest rozwijanie integracji dzieci z dawniej wrogich plemion Hutu, Tutsi i Pigmejów zamieszkujących ten region. Na terenach, gdzie w 1994 roku wybuchły ludobójcze walki plemienne z liczbą ofiar śmiertelnych szacowaną na 800 tysięcy osób, odbywa się nauczanie dzieci. Po prelekcji uczestnicy mieli okazję zakupić rwandyjskie rękodzieła i skosztować przepysznej rwandyjskiej herbaty. Dochód ze sprzedaży wysłany zostanie z powrotem do afrykańskiej misji. (r)

Historyczne posiedzenie

Dokończenie ze str. 1

Statuetki już są w hotelu, natomiast na piątkową uroczystość przyjedzie również Urlich von Habsburg z żoną, prywatnie bratanek Otto von Habsburga. W ceremonii asystować będzie para naszych tancerzy z „Olzy” w strojach cieszyńskich, natomiast zagra kapela „Nowina” – mówił we wtorek Zygmunt Rakowski, jeden z głównych organizatorów wydarzenia.

W sobotę uczestnicy wyruszą w teren. W Czeskim Cieszynie obejrzą pomieszczenia redakcji

„Głosu”, a w siedzibie Kongresu Polaków spotkają się z jego przedstawicielami. Po południu wybiorą się do Cieszyna na spacer z przewodnikiem, po czym przejadą do Mostów koło Jabłonkowa. – Będzie tam trwał festyn szkolny, ale dziennikarze obejrzą również miejscowy Dom PZKO wspólnie z Andrzejem Niedobą, który opowie im krótko o Miejscowym Kole PZKO. W Mostach goście zjedzą również kolację, a w niedzielę wyruszą w powrotną drogę do swych domów – mówił Rakowski. ▲



● Uczniowie zbierali połamane gałęzie. Fot. DANUTA CHLUP

pre-teksty i kon-teksty



Krzysztof Łęcki

Meandry propagandy

I Propagandę rozpoznać łatwo: wrogowie są „odrażający, brudni, źli” (by przywołać tytuł czarnej komedii Ettore Scoli), gdy głosiciele propagandy – coś za niespodzianka! – są „piękni, czysti i dobrzy”. I jeszcze jedno – każda, podkreślam każda, propaganda obraża ludzką inteligencję. Rzecz jasna: obraża, jeśli w konkretnych przypadkach ma co obrażać. Agitacja i propaganda zawsze były i są śmiertelnymi wrogami prawdy; obiektywna propaganda to wszak oksymoron. Ta, której świadkami – i ofiarami przy okazji – jesteśmy dzisiaj, na pewno obraża inteligencję ludzi, choć może niestety nie wszystkich, do których jest kierowana. Są však i tacy, którzy nie tyle wierzą w propagandę, co propagandy w propagandzie najzwyczajniej nie dostrzegają. Ocenianie ludzi jako oszołomów, gdy innych przeciwnie – jako ludzi rozumnych, tylko (podkreślam – tylko) na podstawie identyfikacji z jakimś sposobem uprawiania polityki, to oczywiście tylko propaganda dla lubiących samych siebie idiotów, to sposób myślenia partyjnych propagandzistów. Kiedyś chociaż przylepiać się jakiś wstyd do funkcji i roli propagandzisty. Musiało tak być, skoro znany stalinowiec Jakub Berman w 1951 roku na naradzie poświęconej twórczości artystycznej przekonywał: „Nie gardźcie rolą agitatora i propagandysty”. Dzisiaj, w dobie politycznego public relations i spin-doktorów takie rozterki muszą zdawać się anachroniczne.



• Kadr z filmu „Ferdynand” w reżyserii Jerzego Skolimowskiego. Światowa premiera obrazu miała miejsce we wrześniu 1991 roku. W rolę Miętusa wcielił się amerykański aktor, Crispin Glover, Syfona zagrał Marek Proboš, którego korzenie są w Istebnej. Fot. ARC

I Tytuł książki dwóch amerykańskich psychologów – Anthony’ego Pratkanisa i Elliota Aronsona „Wiek propagandy” mógłby sugerować, bądź to, że propaganda jest czymś względnie nowym, bądź też, że ostatnimi czasy mamy do czynienia z niezwykłym natężeniem propagandy. Każdemu, kogo denerwuje współczesna propaganda, proponuję zatem krótką podróż do starożytnego Egiptu, w którym panował wówczas Ramzes II zwany Wielkim. Otóż właśnie wtedy, ok 1300 roku przed Chrystusem, doszło do bitwy pod Kadesz. Walczyli wtedy ze sobą Egipcjanie i Hetyci, a rezultatem bitwy stał się pierwszy traktat pokojowy w dziejach. Rzecz w tym, że rezultat bitwy pod Kadesz nie był jednoznaczny – Ramzes II zaatakowany niespodzianie przez Hetytów odparł natarcie, a ostatecznie uratowało go nadciągnięcie reszty jego armii. W wyniku zawartego z Hetytami rozejmu Egipt musiał się pogodzić z rezygnacją z ziem, które bądź wcześniej utracił, bądź uważał za swoje, bądź po prostu miał chętkę na to, by je od siebie uzależnić. Ramzes nie zdobył Kadeszu, nie wyparł Hetytów. Więcej – w Syrii wybuchło antyegipskie powstanie, sądzono bowiem, że wspomniana bitwa to tryumf Hetytów nad nie lubianymi w Syrii Egipcjanami. A przecież liczne reliefy, płaskorzeźby na ścianach egipskich świątyń pokazują bitwę pod Kadesz jako wielki triumf faraona. W staroegipskiej inskrypcji można przeczytać: „Drżały przed nim wszystkie obce ludy, ich wodzowie składali mu trybut, wszyscy bun-

townicy korzyli się przed potęgą jego majestatu”. Okazuje się, że nic to, iż Ramzes II nie zdołał odbić utraconych na rzecz Hetytów terytoriów. Nic to, że pod Kadesz ledwie udało mu się ocalić własną głowę. Na ścianach świątyni oglądamy Ramzesa triumfatora.

I Są ludzie, którzy propagandę robią. To specjaliści. Lepsi czy gorsi, ale specjaliści. Nie muszą w nią wierzyć, wystarczy, że ją robią, taki mają akurat zawód, a może i powołanie. Są też tacy (ilu ich jest? – trudno doprawdy oszacować), którzy, nic nie mając wspólnego z robieniem propagandy, szczerze w nią wierzą. Ci często pełnią rolę „pożytecznych idiotów”, jak to bodaj Lenin określił. Zdarzają się, rzecz jasna, i tacy, którzy – obojętnie: robiąc propagandę czy nie – są na jej wpływ impregnowani. Niekiedy zmuszani są sprawiać wrażenie, że w propagandę wierzą, ale to inna sprawa. To wszystko oczywiście, nic w tym szczególnego. Szczególny przypadek, to ludzie, którzy – jak zauważył amerykański socjolog Peter L. Berger – wierzą we własną propagandę, w propagandę, którą sami stworzyli. Prowadzić to może do sytuacji nader niezręcznych – na przykład dla towarzyszy wierzącego we własną propagandę wodza. Spójrzmy na przykład z historii bliższej niż starożytna. Wspomina ambasador brytyjski w Niemczech w latach 1937-1938 Neville Henderson, jak po zajęciu stolicy Czecho-

słowacji Adolf Hitler wprawił w konfuzję swoje otoczenie. Otóż, „(...) 15 marca, zaraz po przybyciu do Pragi, Führer wyraził chęć udania się przede wszystkim do szpitali. (...) »Aby odwiedzić rannych Niemców, ofiary czeskich prześladowań«. Tego rodzaju ofiar nie było, więc poplecznicy Führera mieli zapewne niejaki trudności z tłumaczeniem, że wizyta w szpitalu jest niepotrzebna”. Jak zwykle w takich przypadkach – przywiązani do swego stanowiska ludzie doskonale wiedzą, że nie jest to moment, kiedy można krzyknąć „król jest nagi!”.

I Zdarza się, że w systemie demokratycznym różnorodność rozmaitych propagand sprowadza się do spolaryzowania – jesteśmy tylko „my” i „oni”. W „Ferdynandzie” Witolda Gombrowicza stają naprzeciw siebie dwie wrogie grupy, symbolizujące różne postawy życiowe, estetyczne; dowodzą nimi szablonowo perwersyjny Miętus i groteskowo idealistyczny Syfon – nie ma tu dobrego wyboru. Jeden i drugi świecie wierzy w głoszoną przez siebie propagandę, wierzą w nią aż do śmieszności. Stoczony między nimi słynny pojedynek na miny to metafora jałowych sporów, gdzie argumentów ze świecą szukać, za to zajadłości po obu stronach nie brakuje. Trudno oprzeć się wrażeniu, że na polskiej scenie publicznej odgrywana jest jakaś wersja tamtego, groteskowego pojedynku.

Jest zatem i śmieszno, i straszno.
A już na pewno – głupio. ▲

GROSZ DO GROSZA



Henryka Bittmar

Najbogatsi i najbiedniejsi



• Najbogatszym człowiekiem świata jest obecnie Jeff Bezos, szef Amazonu. Fot. ARC

82 proc. majątku, który mieszkańcy planety wytworzyli w ubiegłym roku, powędrowało do jednego najbogatszego procenta ludzkości. Innymi słowy – ponad 8 dolarów z każdych 10 dolarów światowego majątku znalazło się na kontach garstki najbogatszych. Wynika to z najnowszego raportu Oxfam International.

Ta międzynarodowa organizacja humanitarna od lat bada nierówności społeczne. Wyniki swoich analiz publikuje przed konferencją Światowego Forum Ekonomicznego w Davos. Z zeszłorocznego raportu można się m.in. dowiedzieć, że osiem najbogatszych osób ma tyle majątku, co biedniejsza połowa ludzkości. Zdaniem dyrektorki Oxfam International, Winnie Byanyiny, rosnąca liczba miliarderów bynajmniej nie świadczy o tym, że gospodarka światowa podąża w dobrym kierunku. To raczej symptom źle działającego systemu – twierdzi.

Jeszcze więcej bogactwa

Co dwa dni na świecie „rodzi się” nowy miliarder. W ciągu ostatnich 12 miesięcy ich majątki powiększyły się łącznie o ok. 760 mld dolarów. Gdyby system redystrybucji dóbr działał sprawnie, taki duży wzrost mógłby bez trudu i w bardzo krótkim czasie zakończyć problem ekstremalnej biedy na świecie – czytamy w raporcie. Gdy najbogatszy jeden procent zgarnął 82 proc. wytworzonego w ub. roku majątku, najbiedniejsze 50 proc. mieszkańców planety nie powiększyło wcale swojego stanu posiadania. Przychody zwykłych robotników urosły średnio o 2 proc. w ciągu ostatniego roku. Jak wynika z badań Oxfam International, jedna trzecia majątku miliarderów jest obecnie dziedziczna. Nie wszyscy więc bogaci do wszystkiego dochodzą własną ciężką pracą i talentem, jak to się od dawna zwykło wmawiać ludziom niezadowolonym ze swojego losu. W ciągu najbliższych 20 lat 500 najbogatszych ludzi świata przekaże swoim spadkobiercom ponad 2,4 biliona dolarów. To więcej, niż produkt krajowy brutto Indii, kraju, w którym żyje 1,3 mld ludzi. Z wyliczeń Oxfam International wynika też inny niepokojący fakt: najbogatsi corocznie mają ukrywać wielomiliardowe zyski przed urzędami podatkowymi.

Najbogatszym człowiekiem świata jest obecnie Jeff Bezos, szef Amazonu (amerykańskiej firmy handlowej, zajmującej się handlem elektronicznym i prowadzącej największy na świecie sklep internetowy). Majątek Bezosa to obecnie ok. 106 mld dolarów. Większość stanowią akcje Amazona. Bezos ma też udziały w dzienniku „The Wa-

shington Post” i jest właścicielem firmy Blue Origin zajmującej się transportem kosmicznym. W pierwszej piątce najbogatszych miliarderów znajdują się też Bill Gates (współzałożyciel firmy Microsoft), Warren Buffett (inwestor giełdowy, przedsiębiorca), Mark Zuckerberg (twórca Facebooka) i Amancio Ortega (twórca marki Zara i odzieżowego koncernu Inditex).

Najbogatszym Czechem jest Petr Keller z majątkiem ocenianym na 15,5 mld dolarów. Według amerykańskiego czasopisma Forbes na świecie jest obecnie 2208 osób z majątkiem przekraczającym 1 mld dolarów. W tym gronie jest też kilku przedstawicieli Republiki Czeskiej. Oprócz Kellera m.in. Andrej Babiš (na 456. miejscu z majątkiem 4,6 mld dolarów).

A z drugiej strony...

Ponad 500 milionów młodych ludzi na świecie musi przeżyć za 2 dolary dziennie – informuje Oxfam. Nie mają bowiem żadnej pracy albo pracują za przysłowiowe grosze, w ciężkich warunkach, jak niewolnicy. W wielu krajach, także i tych bogatszych, nie ustalono do tej pory płacy minimalnej. Częste i popularne jest zatrudnianie ludzi na podstawie umów śmieciowych. Tacy pracownicy mają niższe wynagrodzenie, mniej praw i gorszy dostęp do świadczeń socjalnych i emerytalnych. Tam, gdzie nie ma pracy lub jest ona źle wynagradzana, panuje bieda i głód. Według danych ONZ, każdego dnia głód staje się na świecie przyczyną zgonu aż 25 tys. ludzi. Większość najbiedniejszych krajów świata to państwa znajdujące się na kontynencie afrykańskim. W całej pierwszej dwudziestce tego niewesołego rankingu znajdują się tylko trzy kraje spoza Czarnego Lądu. Co dziewiąty człowiek na świecie głoduje. I nic nie wskazuje na to, że w najbliższym czasie coś miałyby się zmienić na lepsze, przeciwnie, jak wynika z danych ONZ, w ciągu ostatnich dwóch lat przybyło aż 38 mln cierpiących głód. Ma to wynikać m.in. z rozprzestrzeniania się konfliktów, także zbrojnych, i zmian klimatycznych. Około 155 mln dzieci w wieku do 5 lat z powodu niedożywienia cierpi na niedorozwój, a 52 miliony – na chroniczne wycieńczenie. Istniejące i pogłębiające się nierówności globalne stanowią jedno z kluczowych wyzwań współczesnego świata. Niestety, na razie kończy się na dyskusjach, apelach, sondażach, badaniach i poruszających wyobraźnię, ale niewiele mogących zmienić, publikacjach. A problemy, z którymi na co dzień muszą się borykać najbiedniejsi i wykluczeni, jakoś nie znikają. ▲

RESjotIS /136/



Jarosław jot-Družicky

Dom półksiężyc

Artykuł pojawił się na pierwszej stronie krakowskiego „Czasu” w piątek 7 stycznia 1927. Ale ponieważ gazeta ta miała format większy niż A2, więc dzielił miejsce jeszcze z trzema, dość okazałej objętości tekstami. A dotyczył sprawy marginalnej, która mogła w tamtych czasach zaciekawić li tylko wąskie grono czytelników otwartych na to, co też dzieje się poza granicami, liżąc od ponad ośmiu lat rany po Wielkiej Wojnie Europy. Ów artykuł był bowiem o – żyjących gdzieś hen daleko za Śródziemnym Morzem – muzułmanach.

„»Dar-el-Islam«” (obecnie pisane częściej »dar al-islam« – przyp. jot) znaczy dosłownie dom Islamu. W przenośni nabiera to pojęcia solidarności religijnej, która sprawia, że wszyscy wyznawcy proroka bez różnicy rasy i narodowości czują się niejako braćmi, że są częścią pewnej całości, że istnieją między nimi więzy, łączące ich silniej i potężniej niż wszystko to, co ich dzielić skądinąd może. Jest to coś podobnego do naszego wyrażenia »Europa« – tylko ma cechy o wiele bardziej konkretne i jest o wiele wyraźniej odczuwane: poczucie łączności istniejące wśród Mahometan jest znacznie silniejsze, aniżeli analogiczne poczucie między Europejczykami, a nawet chrześcijanami”.

W „domu islamu” obowiązuje oczywiście prawo szariat. Nie wytłumaczył jednak autor ówczesnym czytelnikom, że w opozycji do „dar al-islam” jest „dar al-harb”, „dom wojny”, czyli tereny, które nie są (jeszcze) pod panowaniem wyznawców Proroka. Wracając jednak do „domu islamu”, to znajdował on, jak pisał dalej autor, „swe zewnętrzne i praktyczne oparcie w dwóch instytucjach: w kalifacie i w »Hadż« t. j. pielgrzymce do Mekki, którą Mahomet nakazał jako najdobitniejszy akt wiary. Tylko, że wbrew temu co się powszechnie myśli nie kalifat, lecz właśnie »Hadż« najbardziej przyczynił się do wytworzenia jedności mahometańskiej. Niemniej gdy przed trzema laty (1924 – przyp. jot) kemaliści skasowali kalifat, wrzenie zapanowało ogromne w całym świecie Islamu i poczęto mówić o zwołaniu panislamicznego kongresu w celu zastanowienia się nad wytworzoną sytuacją”.

I tak w maju 1926 roku doszło do kongresu w Kairze, a dwa miesiące później w Mekce, „na które przybyli przedstawiciele wszystkich narodów i sekt, z których składa się dwustu milionowa rodzina wyznawców Mahometa. Był nawet przedstawiciel Mahometan polskich — effendi Jakub (Szykiewicz, 1884-1966, mufti polskich muzułmanów – przyp. jot). (...) Oba (...) zjazdy dały mierne bardzo wyniki: kairski, poświęcony raczej sprawom dogmatycznym, zakończył się w zupełnym chaosie i najkompletniejszej konfuzji pojęć. Zjazd w Mecce, chytrze przez wodza Wahhabitów, Ibsz-Sa-uda (Ibn Saud, właśc. Abd al-Aziz Ibn Abd ar-Rahman, 1880-1953, twórca i późniejszy król Arabii Saudyjskiej – przyp. jot), skierowany na sprawy ekonomiczno-gospodarcze dotyczące się miejsc świętych, zakończył się również bez większych rezultatów”. Delegaci spierali się, dochodziło do intrzy, nie ustalono czy kalifat jest potrzebny, czy nie, nie ustalono też w miarę spójnej dla wszystkich odłamów interpretacji Koranu.

„Pozornie wypadło zatem najpospolitsze fiasco”, pisał dalej redaktor „Czasu”. „Ale tylko pozornie”, dodawał natychmiast. „W rzeczywistości stała się rzecz wielkiej wagi, a pełna groźby na przyszłość. »Dar-el-Islam« – dom Islamu – po raz pierwszy od tysiąca czterystu lat swego istnienia zebrał się był w komplecie i radził konkretnie pod

wspólnym dachem. To, co dotąd było jedynie wyrażone w postaci ideowej, nabrało obecnie kształtów namacalnych: poczucie solidarności i jedności świata muzułmańskiego przyoblekło się w ciało, które dążyć zamierza – jak to już oświadczają jego autorytatywni wodzowie – do stworzenia Ligi narodów mahometańskich”.

A istniejąca od 1971 r. Organizacja Współpracy Islamskiej czymś takim jest. Jednak autor przewidywał coś innego: „dojdzie – i zdaje się, że dojść musi z nieubłaganą koniecznością, – do coraz to żywszego i konkretniejszego odczuwania owego »Dar-el-Islam«: – wspólnoty, solidarności i odrębności mahometańskiej. Tkwi już w tem wystarczająca groźba i niebezpieczeństwo dla Europy. Skutki bowiem są jasne: dążenie narodów muzułmańskich do zrzucenia jarzma europejskiego. Wszystkie, prócz jednej tylko Turcji, pod nim się dziś uginają i wszystkie chcą się zeń oswobodzić. Dotąd czyniły to każdy oddzielnie – dziś poczynają wspólnie i solidarnie nad tem pracować. Zjazdy w Kairze i Mecce były nie pierwszemi zresztą zewnętrznymi przejawami tego nowego stanu rzeczy. Prekonizowała go Abdul-Hamidowska koncepcja panislamizmu (Abdülhamid II, 1842-1918, sułtan Imperium Osmańskiego – przyp. jot), a potem Enver-Bey’owski panturanizm (Enver Pasza, właśc. İsmail Enver, 1881-1922, wojskowy i polityk turecki – przyp. jot). Pracuje nad nim niezmiennie intensywny ruch religijny, obejmujący cały świat muzułmański i noszący wszystkie cechy głębokiego odrodzenia duchowego Islamu. Przyspiesza go przeobrażenie socjalne i ekonomiczno-gospodarcze, rozwijające się wśród społeczeństw mahometańskich pod wpływem wzorów płynących z Zachodu”.

Wreszcie redaktor cytuję Mustafę Kemala Atatürka (1881-1938), „który skasował kalifat i zabrania swym podwładnym nosić fezy: »starajcie się – pisze on w swym manifestie do ludów muzułmańskich – starajcie się przede wszystkim zdobyć na waszych białych najeźdźcach utworzenie rządów lokalnych, któreby były w waszych rękach. Jest to ważniejsze od pozornej jedności religijnej pod egidą kalifatu. Prawdziwym władzłem duchowym między prawowiernymi jest nie zewnętrzna forma kalifatu, lecz poczucie, że wszyscy wyznawcy Koranu są braćmi. Umieście raczej tem się przejąc; zaś w dziedzinie politycznej zadawalnijacie się narazie częściowymi odwetami...« ...Na dzień wielkiej bowiem rozgrywki czas nie nadszedł jeszcze. Tego Mustafa-Kemal nie pisze, lecz daje to wszystkim jasno do zrozumienia. I świat muzułmański doskonale to rozumie i do rozgrywki tej się przygotowuje. Przygotowywać się powinna i Europa – a to tem bardziej, że nie posiada nic takiego, co by dało się porównać z pojęciem »Dar-el-Islamu«. Coprawda, kiedyś coś podobnego posiadała, lecz zagubiła i roztrwoniła ten skarb na manowcach subiektywistycznego indywidualizmu. A teraz w przerażeniu szuka jakby go odnaleźć. Miejmy nadzieję, że się jej uda, boć tu o jej istnienie może chodzi”.

Jednak Europa tego niebezpieczeństwa wtedy nie widziała. Ale ona ma to do siebie, że żadnych niebezpieczeństw nie zwykła dostrzegać. Niezależnie czy pochodziłyby z zewnątrz, czy też – a to szczególnie ciekawy przypadek – z jej własnego obszaru. Tymczasem na jej firmamencie wszedł właśnie buńczuczny półksiężyc. A niech se świeci. Europa jest przecie „dar al-harb”. Jeszcze „dar al-harb”. Jeszcze. ▀

SŁOWA Z KAPELUSZA



Joanna Jurgała-Jureczka

W synagodze Szomre–Szabos

Pan Gustaw opowiadał mi o hrabinie, która widząc, że boso służy przy ołtarzu, dała mu pięć złotych na buty. I mały Gustaw z matką szedł do Cieszyna z Kończyc Wielkich, oczywiście boso. W Cieszynie na Głębokiej był sklep. Matka tam kupiła dla niego buty i wózek dla małej siostrzyczki. W mrocznym nieco pomieszczeniu krzątał się Żyd. Inaczej mówił, inaczej był ubrany, inaczej się zachowywał. W Cieszynie miał swój sklep, swój dom. Cieszyn był też i jego miastem. Dziś tamtego Żyda i jego sklepu już od dawna nie ma. Pan Gustaw go jeszcze widział. Widział, zapamiętał i opisał.

16 maja w Cieszynie, po obu stronach Olzy przypominano Irenę Sendlerową. Żydowski pisarz, Roman Brandstaetter, który w Zembrzydowicach przeżył swój Emaus, pisał, że noc po to zapada w sercu człowieka, żeby się ujawniły jego gwiazdy. Ona właśnie, siostra Jolanta, a właściwie Irena Sendlerowa, w mrocznym czasie II wojny światowej, kiedy Żydów spotkała zagłada, kiedy ginął ich świat - stała się światłem. Ocalała, ratowała, wyprowadzała dzieci z warszawskiego getta – z ciemności – w stronę życia.

Wzruszające było wszystko to, co działo się w cieszyńskim teatrze i w dawnej żydowskiej synagodze po drugiej stronie Olzy.

I tam właśnie, zanim wystąpił znakomity zespół Simcha, mówiłam o świecie, którego ja już nie poznałam – o świecie cieszyńskich Żydów. Uświadomiłam sobie, że właściwie teraz już tylko pozostały zdjęcia, wspomnienia i szkice sytuacyjne zburzonej synagogi blisko rynku – świątyni, której plan stworzył prawdopodobnie ten sam architekt, któremu zawdzięczamy piękną kaplicę siostr Bo-romeuszek.

W mrokach dawnych, średniowiecznych czasów giną wieści o tym, że cieszyński książę korzysta z porad Żyda Abrahama, że ma nadwornego żydowskiego lekarza i szklarza, że w Cieszynie pracuje Mojżesz – introliigator. Że Żydzi budowali synagogi, domy modlitwy – że zakładali dobroczynne stowarzyszenia, a jedno z nich nosiło szczególnie piękną nazwę Stowarzyszenie Darmowego Stołu. A potem ten świat się skończył. I kiedy w dawnej synagodze Szomre-Szabos trwał koncert zespołu Simcha, znów, jak dawniej popłynęły w stronę nieba pełne zamyśleń modlitwy, ale i radosne i żywiołowe śpiewy i tańce. Bo nazwa tego zespołu jest szczególna – oznacza radość.

Inny współczesny żydowski pisarz – Aleksander Rosenfeld – napisał, że Bóg, stwarzając człowieka, zażartował – że dał mu postać człowieka uśmiechniętego. I w najczarniejszych momentach historii Żydów, dowcip ocalał. Ocalał godność i chronił przed zra-



Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

nieniem. Rosenfeld uważa, że człowieka obdarzonego poczuciem humoru nie można obrazić, człowieka, który umie się śmiać z siebie samego, nie można zranić.

Z całą pewnością kanon psalmów winien brzmieć następująco – dodaje – Panie, który tworzysz i stwarzasz Chcielibyśmy, abys cieszył się z nami w podzięce Za dar uśmiechu i radość.

Ten dar otrzymaliśmy na koniec dnia będącego pielęgnowaniem pamięci o tych, którzy ratowali Żydów, a szczególnie o Irenie Sendlerowej – Sprawiedliwej wśród Narodów Świata.

W Cieszynie, w kilku innych miejscowościach pozostały ślady świata, którego już nie ma – pozostały nagrobki z pięknymi florystycznymi motywami, z lilijką, listkami, kwiatami. I napisy, takie, jak ten – że tu pochowana jest niewiasta szanowna, a tam czcigodny młodzieniec, syn Jakuba, błogosławionej pamięci. O zachowanie takich cmentarzy walczone po wojnie, a władza mówiła, że przecież są nieczynne, nikt tam już Żydów nie chowa. – Bo ich już tu nie ma, bo wyginęli – tłumaczono gorliwym urzędnikom – tym, którzy uważali, że trzeba pozyskać miejsce na nowe mieszkania dla żywych, a nie pielęgnować mieszkania 293 zmarłych Żydów.

A jednak – trzeba. Bo teraz chodzę po dawnych żydowskim cmentarzu, szukam śladów świata, którego nie ma. Dla mnie to terra incognita.

Pan Gustaw, który widział na własne oczy żydowski sklep na Głębokiej w Cieszynie, już nie żyje. Ja widziałam ten sklep jego oczami. Więc kiedy o nim opowiem – to już nie będzie to samo... ▀

Będzie wywiad z pierwszą damą

Ostatnią gazetką szkolną, którą przedstawiamy w naszym cyklu, jest „Dzwoneczek Szkolny” – pismo redagowane przez uczniów Szkoły Podstawowej w Ropicy – klas w Trzyńcu-Nieborach. Choć redakcja liczy zaledwie kilka osób, dzieci i opiekująca się nimi nauczycielka Lidia Rucka nie boją się wyzwania: w jednym z numerów był wywiad z prezydentem, w najbliższym będzie z pierwszą damą.

Danuta Chlup

Kiedy popsul się piec...

Początki „Dzwoneczka Szkolnego” są nietypowe. – W szkole w Nieborach zawsze działało kółko ceramiki. Kilka lat temu popsul się piec ceramiczny, a jego naprawa była bardzo trudna. Wtedy zastanawialiśmy się, jakie kółko w zamian zaproponujemy dzieciom. I wpadliśmy na pomysł, by to było kółko dziennikarskie – powiedziała nam Rucka. – Piec jest już naprawiony, kółko ceramiki ponownie działa, ale żal nam było zrezygnować z „Dzwoneczka Szkolnego”, dlatego wydajemy go dalej.

Pismo redagują co roku uczniowie klasy czwartej lub piątej – zależnie od tego, która z nich znajduje się w danym roku szkolnym w Nieborach. Aktualnie redaktorkami są czwartoklasistki: Andrea Brozda, Magdalena Buba, Karolina Rusnok, Karolina Schneider i Elen Zachwieja. – Wydałyśmy już dwa numery, a przed końcem roku ukaze się trzeci – zdradziły dziewczynki podczas spotkania z redaktorką „Głosu”.

Poszczególne numery składają się tylko z dwu stron, lecz tak są skomponowane, by nie zabrakło na nich różnorodnych informacji oraz kolorowych zdjęć. Gazetka ukazuje się na dobrej jakości papierze i drukowana jest w profesjonalnej drukarni. Przed Bożym Narodzeniem, Wielkanocą oraz pod koniec roku szkolnego otrzymują ją rodzice uczniów oraz absolwenci szkoły.



• Redaktorki „Dzwoneczka Szkolnego” (od lewej): Karolina Schneider, Andrea Brozda, Elen Zachwieja i Magdalena Buba. Nieobecna: Karolina Rusnok.
Fot. DANUTA CHLUP

– Nie traktujemy tej gazetki jako kroniki szkolnej, nie opisujemy w niej szkolnych wydarzeń – zastrzegła nauczycielka. – Wszystkie nasze imprezy przedstawiamy wraz ze zdjęciami na stronie internetowej szkoły. Rodzicom tak się to spodobało, że w zeszłym roku prosili, byśmy sporządzili foto-książki, które mogli później kupić. W „Dzwoneczku Szkolnym” piszemy o tym, co dzieci interesuje.

– Mój starszy brat Dawid kolekcjonuje ciekawe rośliny, najczęściej kaktusy, sukulenty. Wybierał te, które mu się podobały i o nich pisał – Andrea Brozda wyjaśniła, skąd w starszych numerach wzięła się rubryka o egzotycznych roślinach. Dziewczynka sporządza ilu-

stracje, pisze także o zwierzętach. Do najbliższego numeru przygotowuje artykuł o jakimś drapieżniku. Karolina Schneider, która uprawia judo, napisze artykuł o tym sporcie. Magdalena Buba, uczennica z literackim zacięciem, pisze własne wierszyki lub opowiadania. Elen Zachwieja przygotowuje większość pytań do wywiadów, Karolina Rusnok jest specjalistką od układania życzeń na różne okazje. Opracowanie graficzne i łamanie gazety należy do zadań nauczycielki.

Tropem tygrysa

Młodzi redaktorzy nie boją się wyzwań. W piśmie pojawiają się wywiady z ciekawymi ludźmi, niekiedy z własnego „podwórka”.

Lidia Rucka, nauczycielka

„Nie traktujemy gazetki jako kroniki szkolnej, nie opisujemy w niej szkolnych wydarzeń. Wszystkie imprezy przedstawiamy na stronie internetowej szkoły. W »Dzwoneczku Szkolnym« piszemy o tym, co dzieci interesuje”.



Przed ok. dwoma laty w „Szkolnym Dzwoneczku” opublikowano wywiad z prezydentem RC, Milošem Zemanem. – Zastanawialiśmy się, z kim zrobić rozmowę i dzieci zaproponowały, by zrobić ją z prezydentem. Napisałam więc do Kancelarii Prezydenta, a stamtąd przekazano nasze pytania rzecznikowi prasowemu. Bardzo szybko skontaktował się z nami i otrzymaliśmy odpowiedzi – przyznała z uśmiechem Lidia Rucka. Jak dodała, w najbliższym, czerwcowym numerze, ukaze się wywiad z żoną prezydenta, Ivaną Zemanową. Uczennice chciałyby się m.in. dowiedzieć, czy pierwsza dama ma w domu jakieś zwierzątko, a także w jaki sposób jej fundacja pomaga ludziom w potrzebie.

Kolejnym ciekawym człowiekiem, który odpowiadał na pytania

młodych dziennikarek, był Pavel Brandl, opiekun drapieżników w praskim ogrodzie zoologicznym. Dlaczego akurat w praskim? – Jakiś czas temu zaadaptowaliśmy tygrysa w ostrawskim ogrodzie zoologicznym, co oznacza, że wspieraliśmy finansowo jego utrzymanie. Później, ze względu na przebudowę pawilonów, przewieziono go do Pragi. Dzieci chciały pojechać go odwiedzić, ale to było dla nas niewykonalne, więc wysłaliśmy przynajmniej pytania do pracownika praskiego zoo, który się opiekuje „naszym” tygrysem – wyjaśniła Rucka.

W czasopiśmie pojawiają się ciekawostki ze świata sportu, mody, czasem łatwe do wykonania przepisy kulinarne. Wszystko zależy od tego, co interesuje twórców „Dzwoneczka Szkolnego”. ▲



Dzwoneczek Szkolny

nr 5

Wywiad z panem prezydentem Milošem Zemanem

- P: Co se Vám nejvic líbí na funkci prezidenta?
O: Už po zvolení prezidentem jsem slibil, že budu pravidelně navštěvovat jednotlivé kraje. A každý z občanů, který bude mít zájem, tak bude mít možnost setkání se mnou. Právě debaty s občany v městech a obcích jsou pro mne tím nejcenějším. Všem, kteří na debaty se mnou přicházejí, patří velké poděkování.
- P: Máte mezi prezidenty jiných zemí přátele nebo víc přátel?
O: Mým dlouholetým přítelem je rakouský prezident Heinz Fischer, který navštívil tento rok naši republiku. Plánuji ho přivítat na nádraží ve Stochově v blízkosti Lán, kde se nachází Masarykův salonek. Právě zde první československý prezident T. G. Masaryk přivítal v roce 1919 první státní návštěvu v nové republice, tehdejšího rakouského prezidenta.
- Mezi mými přáteli je i předseda Evropské komise Jean-Claude Juncker, skvělé vztahy mám také se slovenským prezidentem Andrejem Kiskou, ač máme v celé řadě otázek zcela odlišné názory.
- P: Kolik zemí jste jako prezident navštívil a kde se Vám nejvic líbilo?
O: Vykonal jsem doposud přes tři desítky zahraničních cest. Zavítal jsem do celé řady zajímavých států, ale opravdu nejkrásněji je doma, v České republice.



- P: Vzpomínáte si na nějaký zajímavý zážitek ze školy?
O: Když se řekne „základní škola“, vzpomenu si na svou maminku, která byla učitelkou.
- P: Co si myslíte o islamu?
O: Jde o jedno z náboženství, které je zcela legitimní, ale kterým se zaštiťují fanatci a teroristé. Zastávám názor, že islam patří do země, kde je tradicí, do Evropy nikoliv.

Pytala: celá redakce

Káčík poezji



STANISLAV JACHOWICZ: WRÓBELEK I KURCZĄTKO

Przyjdzie czasem bieda wielka,
nie ma ziarenek dla wróbelka.
I dopiero się pożywi,
gdy mu dadzą co pocziwi.

Káčík przygotowała i ilustrowała: Beata Kręzelo

Na podwórku raz kucharka
posypała kurom ziarnka;
biedny wróbel ślinke tykał
i powoli się przemykał.

Stara kura, sknera wielka,
nie chce nic dać dla wróbelka.
– Ach, ja głód okropny znoszę,
o trzy ziarnka tylko proszę.
Macie tyśiąć, o mój Boże!
A wróbelek umrzeć może.

– Biada ci, próżniaku, biada! –
Stara kura odpowiada.
– Twoja prośba próżna, marna,
nie dla ciebie nasze ziarna.

A kurczątko to słyszało,
wróbelkowi ziarenek dało.
Od tej chwili przyjaźń wielka
łączy z kurczątkiem wróbelka.

Ciekawostki z świata roślin

Aloes zwyczajny

Soczyste liście aloesu są prawdziwą skarbnicą cennych dla zdrowia substancji. Aloes jest sukulentelem czyli rośliną, która przystosowała się do życia w warunkach ograniczonej dostępności wody. Sok z aloesu leczy alergię i trudno gojące się rany, obniża poziom cukru, poprawia odporność. Aloesem żołnierze leczyli rany wojenne. Aloes leczy również spalenizny. Pochodzi z tropikalnych regionów Afryki i Madagaskaru.

Rubrykę przygotował: Dawid Brozda



Gwiazdy sportu

Jaromír Jágr

Jaromír Jágr jest hokeistą, który gra na pozycji napastnika. Urodził się 15.2.1972 w Kladnie, mierzy 189 cm, waży 104 kg, przez wiele lat miał charakterystyczną fryzurę. Reprezentował Czechosłowację, Czechy, od r. 1994 występował w lidze NHL. Jaromír Jágr jest wierzącym, podczas pobytu w Rosji wstąpił do kościoła prawosławnego. Ma starszą siostrę Jitkę, lubi malować.

Najważniejsze sukcesy Jaromíra Jágra:

- złoty medal zimowych igrzysk olimpijskich (1998)
- złoty medal mistrzostw świata (2005, 2010)
- puchar Stanleya (1991, 1992)
- puchar Mistrzów (2005)
- puchar Kontynentu (2011)
- „Złoty kij” (11 razy)

Rubrykę przygotował: Piotr Dostał



Rysunek wykonała: Katarzyna Cicha

UŚMIECHÓW BEZ LIKU PRZY WIELKANOCNYM STOLIKU!

Przepis na marcepan

- 250 g migdałów
- 250 g cukru
- 60 ml wody
- 30 ml likieru amaretto

Migdały bez skórki zmielić na proszek. Do rondla wysypać cukier i wlać wodę, doprowadzić do wrzenia lekko potrząsając naczyniem. Dodać migdały i smażyć aż masa będzie odchodzić od dna. Lekko przestygniętą masę zagnieść rękami dolewając amaretto. Uformować wałek i odłożyć do lodówki.



Udanej zabawy życzy!
redakcja!

Dzwoneczek Szkolny

Wielkanoc w naszym domu

Wielkanoc to najważniejsza święta chrześcijaństwa. Jest to święto, które obchodzą chrześcijanie. W tym czasie obchodzą święto zwanego Wielkanocą. W tym czasie obchodzą święto zwanego Wielkanocą. W tym czasie obchodzą święto zwanego Wielkanocą.

Bach (cz. 1)

Wielkanoc to święto, które obchodzą chrześcijanie. W tym czasie obchodzą święto zwanego Wielkanocą. W tym czasie obchodzą święto zwanego Wielkanocą. W tym czasie obchodzą święto zwanego Wielkanocą.

Zasada łowienia

Wielkanoc to święto, które obchodzą chrześcijanie. W tym czasie obchodzą święto zwanego Wielkanocą. W tym czasie obchodzą święto zwanego Wielkanocą. W tym czasie obchodzą święto zwanego Wielkanocą.

Wywiad z panem Pavlem Brandlem

Wywiad z panem Pavlem Brandlem. Wywiad z panem Pavlem Brandlem. Wywiad z panem Pavlem Brandlem. Wywiad z panem Pavlem Brandlem.

Tygra w ogrodzie zoologicznym

Tygra w ogrodzie zoologicznym. Tygra w ogrodzie zoologicznym. Tygra w ogrodzie zoologicznym. Tygra w ogrodzie zoologicznym.

Jan Čech: Chceba pisma. Ne naczytie

Jan Čech: Chceba pisma. Ne naczytie. Jan Čech: Chceba pisma. Ne naczytie. Jan Čech: Chceba pisma. Ne naczytie.

Mamy wspólne problemy

Rozmowa z Adamem Krumniklem, jednym z organizatorów rozpoczętego wczoraj w Ostrawie Walnego Zgromadzenia Stowarzyszenia Dzienników Mniejszości Narodowych i Etnicznych Europy MIDAS.



● Adam Krumnikl. Na zdjęciu obok ostatni zjazd MIDAS-u, który odbył się w Barcelonie. Zdjęcia: ARC

Witold Koźdoń

Na co dzień pełni pan funkcję łącznika między Stowarzyszeniem MIDAS a Kongresem Polaków w RC, który jest wydawcą „Głosu” i zarazem organizatorem trwającego właśnie wydarzenia. Zaczniemy więc od wytłumaczenia, czym jest MIDAS?

– The European Association of Daily Newspapers in Minority and Regional Languages (MIDAS) to organizacja zrzeszająca redakcje gazet należących do europejskich mniejszości narodowych. Stowarzyszenie skupia jednak wyłącznie dzienniki. Jego członkami nie mogą być tygodniki, miesięczniki czy tytuły ukazujące się nieregularnie. W dodatku chodzi wyłącznie o dzienniki drukowane, choć z informacji, jakie posiadam, wynika, że na Zgromadzeniu Ogólnym w Ostrawie powinno dojść do zmiany statutu MIDAS-u tak, by umożliwić członkostwo także dziennikom elektronicznym.

Ile redakcji należy do MIDAS-u?

– Obecnie członkami MIDAS-u jest ponad 20 redakcji, ale ta liczba jest płynna, ponieważ niektóre dzienniki z różnych przyczyn przestają się ukazywać, albo stają się tygodnikami i w konsekwencji tracą członkostwo. „Głos” jest jedynym mniejszościowym dziennikiem ukazującym się w naszym kraju i z tej racji także jedynym członkiem MIDAS-u z Republiki Czeskiej. „Głos” to również jedna z dwóch polskich gazet zrzeszonych w MIDAS-ie. Drugą jest „Kurier Wileński”, wydawany dla polskiej mniejszości na Litwie.

Regularnie bierze pan udział w corocznych zjazdach MIDAS-u?

– Zjazd w Ostrawie jest już szóstym, w którym uczestniczę. Stowarzyszenie MIDAS istnieje od 2001 r., zaś „Głos Ludu” zgłosił do niego swój akces na Walnym Zgromadzeniu w 2010 r. w Wilnie. Redakcję reprezentowała tam wówczas Helena Legowicz. Rok póź-

niej zjazd odbył się we włoskim Bolzano, w południowym Tyrolu. Tam pojawiłem się po raz pierwszy i od tego czasu regularnie biorę udział w zgromadzeniach.

Jakie są korzyści z przynależności do MIDAS-u?

– Dzięki MIDAS-owi jako mniejszości narodowe mamy w Europie mocniejszy głos, bo przedstawiciele stowarzyszenia mają bardzo dobre stosunki z częścią urzędów Unii Europejskiej. Nie tylko więc śledzą, nad czym pracuje aktualnie Parlament Europejski, ale potrafią także skutecznie lobbować. Inną ważną

sprawą jest fakt, że media zrzeszone w MIDAS-ie mogą sobie nawzajem pomagać, na przykład nagłaśniając jakieś sprawy dotyczące europejskich mniejszości narodowych. Członkostwo w MIDAS-ie pomaga też uświadomić sobie, że nasze sprawy i nasze doświadczenia nie są wcale takie wyjątkowe, ponieważ niemal wszystkie mniejszości narodowe w Europie mają bardzo podobne problemy. Dzięki temu jednak możemy sobie pomagać i możemy wspólnie walczyć. A z konkretnych przypadków przypominam sobie sytuację z zeszłego roku w Austrii. Rząd regionalny Karyntii rozważał wtedy zmiany w lokalnej

– Tegoroczne zgromadzenie nie ma tematu przewodniego, ale może się on pojawić w czasie zamkniętej sesji. Spodziewam się, że dużo będziemy mówili na temat mediów elektronicznych. Ten problem został już zresztą poruszony w zeszłym roku na zgromadzeniu w Barcelonie. Tam właśnie postulowano, że trzeba zmienić statut. Przed rokiem tematem przewodnim była jednak walka Katalończyków o niepodległość. Zjazd odbył się przed słynnym referendum i Katalończycy wykorzystali okazję, by informować na swój temat. Chcieli też otrzymać wsparcie ze strony innych mniejszości narodowych.

Zgromadzenie Ogólne po raz pierwszy gości w naszym regionie. Trudno było namówić członków MIDAS-u do przyjazdu do Ostrawy?

– Nie. Już kilka lat temu przedstawiciele MIDAS-u proponowali, by spotkać się na Zaozliu. Niestety wówczas się nie udało, ponieważ nie mieliśmy pieniędzy, które mniejszość musi dołożyć do organizacji tego przedsięwzięcia. W tym roku wszystko się udało za sprawą polskiego Senatu oraz Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”. Wprawdzie pojawiła się również propozycja, by zorganizować tę imprezę w Finlandii, gdzie żyje spora mniejszość szwedzka, ale ponieważ oni gościli już delegatów zgromadzenia, ostatecznie wybrano nasz region. Moim zdaniem daje nam to bardzo dobrą okazję, by się zareklamować oraz wytłumaczyć przedstawicielom innych mniejszości naszą sytuację. Trzeba zdawać sobie bowiem sprawę, że polska społeczność na Zaozliu w skali Europy jest bardzo mała. Liczebnie nie możemy się równać z Katalończykami, Baskami czy Niemcami w północnych Włoszech. Nie mamy takiej siły przebicia, więc nie łudźmy się, że członkowie innych, europejskich mniejszości narodowych znają nasz los. Teraz mamy jednak okazję, by spróbować to zmienić i opowiedzieć o nas innym Europejczykom. ▲

„Głos” jest jedynym mniejszościowym dziennikiem ukazującym się w naszym kraju i z tej racji także jedynym członkiem MIDAS-u z Republiki Czeskiej. „Głos” to również jedna z dwóch polskich gazet zrzeszonych w MIDAS-ie.



konstytucji. Chciano wykreślić z tego dokumentu mniejszość słoweńską, a Słowacy są w nim określani jako budowniczy tego regionu na równi z Austriakami. Reprezentanci mniejszości słoweńskiej obawiali się, że zmiany konstytucji doprowadzą w konsekwencji do ograniczenia ich praw językowych, na przykład znikną dwujęzyczne napisy. Kiedy jednak sprawa została nagłośniona przez niektóre dzienniki zrzeszone w MIDAS-ie, rząd regionalny powrócił do sprawy i z informacji, jakie posiadam, żadne decyzje do tej pory nie zapadły.

Jakie tematy zostaną poruszone w Ostrawie?

ROZMOWA Z MIKOŁAJEM FALKOWSKIM, PREZESEM FUNDACJI »POMOC

Archipelagi polskości

Tomasz Wolff

Rozpocznijmy jak u Hitchcocka: od mocnego uderzenia. W 2018, wyjątkowym roku, na projekty przygotowane przez Polaków mieszkających poza ojczyzną przygotowano 100 milionów złotych. Ta kwota bardzo się zmieniła w stosunku do tego, co jeszcze było niedawno...

– To prawda. Jeszcze trzy lata temu do rozdysponowania wśród Polaków żyjących poza ojczyzną było 60 milionów, przed rokiem kwota ta wzrosła do 75 milionów. Na ten rok Senat przyznał 100 milionów złotych, które zostały podzielone na podmioty realizujące działania na Wchodzie, Zachodzie i w Europie Środkowej, słowem na całym świecie.

Czy to się przełożyło na większą liczbę projektów, większą aktywność Polaków w tym zakresie?

– Oczywiście. To się przełożyło zarówno na liczbę ofert spływających m.in. do Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”, ale też na wzrost kosztów samych projektów. W sumie więc kwoty, o które aplikowały organizacje polonijne z całego świata, były wyższe i liczba wniosków była większa. Co równie istotne, z propozycją współpracy wystąpiły do nas również polskie organizacje z krajów, z którymi nie mieliśmy jeszcze okazji pracować, np. z Republiki Południowej Afryki czy Irlandii.

Jak to wyglądało w przypadku Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”?

– W ubiegłym roku prowadziliśmy zakrojoną na szeroką skalę akcję informacyjną. Gościliśmy na Białorusi, Litwie, Łotwie i Ukrainie oraz w Czechach, zachęcając beneficjentów do pisania projektów. Jednocześnie sami podsuwaliśmy im pomysły na nowe obszary działalności, nową tematykę, którą mogą podejmować. Podsumowując, spłynęły do nas wnioski na łączną kwotę ponad 120 milionów złotych. Po selekcji, cięciu, urealnieniu budżetu wybraliśmy działania opiewające na około 75 milionów i zgłosiliśmy je do Senatu RP. Ostatecznie otrzymaliśmy dofinansowanie na poziomie około 33 milionów, ale też mamy dodatkowe 10 procent ekstra budżetu z innych instytucji, jak choćby Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Ministerstwa Edukacji Narodowej oraz od prywatnych sponsorów. Z tymi ostatnimi też współpracujemy, realizując choćby Wschodni Fundusz Dobroczynności.

Wspomniał pan o tym, że zachęcałście przedstawicieli organizacji do zainteresowania nowymi obszarami działania. Na ile projekty składane przez Polaków z różnych zakątków świata są innowacyjne?

– Polacy na Wschodzie czy Europie Środkowej i Zachodniej przechodzą pewną formę przeobrażenia pokoleniowego, jeżeli chodzi o lokalnych liderów oraz styl działania, ale też przeobrażenia technologicznego. Jest kilka bardzo ciekawych działań w portfolio naszej Fundacji, które w tym roku dofinansowujemy albo wspólnie organizujemy na Litwie albo Łotwie. W tym przypadku możemy mówić o użyciu



nowoczesnych technologii, choćby wykorzystywanych przy tzw. „oral history”, czyli dokumentowaniu historii mówionej. Mamy na przykład bardzo ciekawe konferencje na Litwie dotyczące księdza Władysława Bandurskiego, kapelana harcerstwa i Legionów Polskich na Wileńszczyźnie. To jest postać trochę nieznana w Polsce, zapomniana na Litwie, ale jej przypomnienie i wyniesienie na właściwe miejsce dokona się za pośrednictwem między innymi nowoczesnych środków przekazu.

...

My możemy się różnić, ale musimy ze sobą rozmawiać i dochodzić do konstruktywnych wniosków i pewnego takiego wizjonerskiego nurtu, który został zaprezentowany w „Wizji 2035”



• Mikołaj Falkowski jest prezesem Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” od czerwca 2016 roku.

Do waszej Fundacji spływają pomysły z różnych zakątków świata. Czy wnioski z Republiki Czeskiej różnią się czymś od tych na przykład z Litwy?

– Tak naprawdę nie da się porównać wniosków oraz sposobu myślenia Polaków z Zaolzia, którzy piszą projekty na wsparcie szkół oficjalnie działających w ramach systemu oświatowego w Republice Czeskiej albo myślą o stworzeniu Muzeum Zaolzia czy zorganizowaniu wyjazdu do Gniezna, Poznania oraz Warszawy w 100-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości, z tymi, które przysyłają do

nas rodacy mieszkający na Białorusi. Poza dwoma wyjątkami klas i szkół funkcjonujących jeszcze w oficjalnym systemie oświaty, tak naprawdę naukę języka polskiego prowadzą w sektorze prywatnym, w sobotnio-niedzielnym punkcie nauczania albo przy parafiach. To jest diametralna różnica. Realia działania na Białorusi są niezestawialne ani z tym, co dzieje się na Litwie czy Łotwie, ani z tym, co państwo znacie w Czechach, ani nawet z tym, co ma miejsce na Ukrainie.

W Republice Czeskiej jest usyste-

współpracy, nie będzie dofinansowania małych projektów...

– Od kilkunastu lat nie ma granicy. To wszystko ułatwia podtrzymywanie polskości, natomiast są inne czynniki, które wpływają – moim zdaniem – nie zawsze korzystnie na jakość i siłę polskiej społeczności. Gwara ma bardzo silny wpływ, mamy do czynienia z silną atrakcyjnością czeskiej popkultury, języka czeskiego, który staje się dominantą w domach rodzinnych, mieszanych małżeństwach, w kontaktach biznesowych.

Spróbujemy to porównać, choć jest to niezestawialne, z siłą języka rosyjskiego na Łotwie, w Łatgalii, tradycyjnie zamieszkaną przez Polaków albo na Wileńszczyźnie. Tam powrót do języka odbywa się niejako w inny sposób. Wy macie jeszcze trzeci język, gwarę, która trochę łączy polski i czeski. Z drugiej strony gwara wypiera język polski.

Na Wschodzie jednak rusyfikacja jest bardzo silna i niejako narzucona, wielu Polaków na Zaolziu niestety świadomie „ucieka” w gwarę, zapominając o literackim języku polskim...

– Powiedziałbym, że jest to styl życia, zauważalny coraz bardziej od kilkunastu lat, ale przecież narastający od okresu międzywojennego. Styl życia i sposób identyfikowania się z czeskością jako taką wzrasta, gdybyśmy spojrzeli na wskaźniki. Macie bardzo dobrze opracowane prognozy demograficzne i prognozy w ogóle polskiej społeczności w Czechach do roku 2035. Ja się z wieloma wnioskami i spostrzeżeniami, które znalazły się w „Wizji 2035” zgadzam i jestem pełen podziwu dla autorów, że zadali sobie trud postawienia pytań i poszukania na nie odpowiedzi. Twórcy dokumentu wykonali kawał świetnej roboty analitycznej.

W dobie Unii Europejskiej, projektów transgranicznych polscy i czescy partnerzy są na siebie niejako skazani. Bez

POLAKOM NA WSCHODZIE»

Jakby pan zdefiniował Zaolzie? Z jednej strony mamy Wschód (Litwa, Łotwa, Białoruś, Ukraina), z drugiej Zachód z na przykład polską emigracją na Wyspach czy w Stanach Zjednoczonych...
– Zaolzie to jeden z archipelagów polskości poza granicami kraju.

Bardzo dyplomatyczna odpowiedź...
– Na razie jest to archipelag. Na pewno to nie jest ani Wschód, ani Zachód. To jest po prostu Zaolzie. „Signum specificum” jest niezestawialne z niczym innymi, ani z casusem, który mamy w Infantach, ani z jakimś fragmentem na Litwie, na przykład regionem solectnickim czy trockim, ani z Grodzieńszczyzną. Nie da się też Zaolzia zestawić z mniejszością polską na Węgrzech. Możemy mówić o statystkach, podawać konkretne liczby, ale nam chodzi przede wszystkim o ludzi, którzy przekazują polską tradycję i kulturę z pokolenia na pokolenie oraz posługują się językiem polskim, nie tylko w domu, ale także w kontaktach na zewnątrz.

Zgodzi się z pan ze stwierdzeniem, że są trzy filary polskości: kultura, edukacja i media?
– Media są na pewno spoiwem między kulturą i edukacją.

Dlatego z chęcią sfinansowaliście organizację w Ostrawie trzydniowego spotkania mediów mniejszościowych z całej Europy...
– Jednym ze statutowych celów Fundacji jest wspieranie polskich mediów. Współpracujemy nie tylko z dziennikarzami z Litwy, Ukrainy, Czech i Węgier, ale nawet... Republiki Południowej Afryki. Historyczny zjazd Midasu w Ostrawie jest o tyle istotny, że jest to platforma, na której można prezentować polskie sprawy wśród opinii publicznej wrażliwej na kwestie mniejszości narodowych. My o naszych polskich problemach musimy mówić nie tylko po polsku. Musimy o nich przede wszystkim rozmawiać w językach krajów, gdzie żyją polskie społeczności.

Widział pan już „Głos” bez ludu?
– Tak i mam nadzieję, że lud czyta „Głos”.

Jakie refleksje?
– Bardziej nowoczesna szata graficzna, dobre łamanie, ciekawa linia redakcyjna, niezłe leady. Jeżeli chodzi o pozycjonowanie artykułów i ich tytuły, zawsze byliście mocno do przodu w porównaniu choćby z konkurencją z Litwy czy Białorusi. Po prostu inaczej podchodzicie do tradycyjnego papierowego medium. Ogólnie bardzo mi się podoba to pismo, ale na pewno dużo jest jeszcze do zrobienia. To jest początek nowej drogi, nowej odsłony.
Bardzo ważna jest część internetowa, która będzie kluczem do dotarcia do młodych ludzi. A skoro już mówimy o nich, to trzeba im przypominać, że język polski jest atrakcyjny, w nim tak naprawdę zawiera się dostęp do naszej kultury, tradycji, tego, co nas łączy między pokoleniowo i transgranicznie.

Równie aktualny jak Midas, jest temat „Bonu pierwszaka”. Proszę przypomnieć, o co chodzi w tym projekcie.

– W ramach wspierania różnych projektów składanych przez Polskie szkoły z Zaolzia chcemy szczególnie wypromować dwa działania. We współpracy z Instytutem Adama Mickiewicza organizujemy „Wspólną ławkę”. Uczniowie Gimnazjum Polskiego im. Juliusza Słowackiego w Czeskim Cieszynie spotkają się w ramach tego projektu z rówieśnikami z liceum we Lwowie. Natomiast głównym narzędziem, zachęcającym młodych do posyłania dzieci do polskich szkół, jest „Bon pierwszaka”. Został on zainspirowany dużym projektem na Litwie i dostosowany do potrzeb Polaków w Czechach. Na ten cel przeznaczamy w tym roku środki z naszego budżetu edukacyjnego. Dofinansujemy wyprawki dla 250 pierwszoklasistów w Republice Czeskiej, oczywiście idących do polskich szkół. Myślę, że będzie to atrakcyjna forma zarówno dla dzieci, jak i ich rodziców i dziadków. W ubiegłym roku zaczęliśmy to robić, teraz przygotowujemy całość na większą skalę. Przy tej okazji chcemy też mocno promować dwujęzyczność, paradoksalnie jako element wzmacniający polskości.

Rozpoczęliśmy od 100 milionów na 100-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości i skończmy na tym temacie. Czy jest to historyczna szansa na pojednanie, porozumienie ponad podziałami – zarówno w kraju, jak i na obczyźnie?
– Wydaje się, że naszą polską cechą i siłą na przestrzeni wieków, jak choćby ostatniego trudnego stulecia, było różnorodność i tolerancja. To się sprowadzało między innymi do umiejętności funkcjonowania w jednym, niezwykle demokratycznym organizmie państwowym, jednym z pierwszych tego typu tworów politycznych w Europie i na świecie. Cechowała nas różnorodność oraz jedność w chwilach próby. Mam na myśli nie tylko naszą obecność na różnych frontach, polach bitewnych czy gotowość do złożenia ofiary w czasie kolejnych wojen, ale umiejętność jednoczenia się w czasach kryzysu. Mam wrażenie, że ta cecha dalej nas wyróżnia na tle wielu innych narodów. W tej różnorodności tkwi potencjał. Najważniejsza jest umiejętność dialogu i umiejętność wyciągania konstruktywnych wniosków, która cechuje nowoczesne i dojrzałe społeczeństwa i narody. Musimy do tego dążyć i z taką refleksją obchodzić 100-lecie Niepodległej. Historia pokazuje, że 100 lat temu różne środowiska polityczne – i bardziej lewicowo-socjalne, potrafiły się zjednoczyć i odbudować Państwo Polskie. Polska po 123 latach pojawiła się na mapie – nie tylko w sensie geograficznym, ale także administracyjno-prawnym. To jest pewien drogowskaz i nasze zobowiązanie do tego, żeby się i w kraju, i za granicą porozumieć. My możemy się różnić, ale musimy ze sobą rozmawiać i dochodzić do konstruktywnych wniosków i pewnego takiego wizjonerskiego nurtu, który został zaprezentowany w „Wizji 2035”. Tego typu konsensus społeczny daje szansę na przetrwanie. ▲

MIDAS jednoczy dziennikarzy z całej Europy

W Ostrawie goszczą przedstawiciele prawie 20 redakcji. Obok „Głosu” w obradach reprezentowane są m.in.: słoweński dziennik „Primorski Dnevnik” z Włoch, niemiecki „Der Nordschleswiger” z Danii, duński „Flensborg Avis” z Niemiec, szwedzkie „Vasabladet” i „Osterbottens Tidning” z Finlandii, katalońskie „Regio 7” i „El9Nou” z Hiszpanii, niemiecki „Dolomiten” z Włoch, baskijski „Berria” z Hiszpanii, węgierski „Bihari Napló” i „Szabadsag” z Rumunii, polski „Kurier Wileński” z Litwy, węgierskie „Uj Szo” ze Słowacji i „Magyar Szo” z Serbii, niemiecki „Allgemeine Deutsche Zeitung” z Rumunii, „Serbskie Nowiny” („Wiadomości Łużyckie” – gazeta codzienna w języku górnołużyckim) z Niemiec oraz „Berliner Zeitung” z Niemiec.
Obok dziennikarzy do Ostrawy przyjechali również reprezentanci Stowarzyszenia Dzienników Mniejszości Narodowych i Etnicznych (MIDAS), włoskiego Regionu Południowy Tyrol oraz polskiej Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”. (wik)

REKLAMA

Przestrzeń publiczna zaprzyjaźnionych gmin Gródek i Skoczów ożyła

Dzięki partnerstwu transgranicznemu gmin Skoczów i Gródek zostały zrewitalizowane przestrzenie tworzące centralne miejsca spotkań mieszkańców oraz gości obu gmin. W Gródku została położona nowa nawierzchnia na popękany asfalcie między budynkiem Urzędu Gminnego a parkiem, który został również wyposażony w ławki i kosze na śmieci, szachy plenerowe oraz publiczną pompkę dla rowerzystów. W Sko-

czowie została wymieniona nawierzchnia na pierzei południowej i zachodniej historycznego rynku utrzymanego w staromiejskim stylu urbanistycznym. Poprzez inwestycje w istniejący regionalny potencjał kulturalny partnerzy starają się o uatrakcyjnienie środowiska, w którym się znajdują, podniesienie atrakcyjności turystycznej obu gmin oraz zwiększenie konkurencyjności czesko-polskiego pogranicza.

Projekt Skoczów-Hradek. Poprawa atrakcyjności turystycznej poprzez rewitalizację centrów miejscowości II, nr reg.: CZ.11.2.45/O.0/O.0/16_010/0001000 jest dofinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego – Program Interreg V-A Republika Czeska – Polska w ramach Funduszu Mikroprojektów Euroregionu Těšínské Slezsko – Śląsk Cieszyński.

(Artykuł sponsorowany GŁ-295)



PRĘKAČUJEME HRANICE
PRZEKRACZAMY GRANICE
2014–2020



EVROPSKÁ UNIE / UNIA EUROPEJSKA
EVROPSKÝ FOND PRO REGIONÁLNÍ ROZVOJ
EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO



EUROREGION
Těšínské Slezsko
Śląsk Cieszyński

Znajdź nas na Facebooku



ZAREKLAMUJ SIĘ U NAS!

Na Twój telefon lub e-mail czeka

Beata Schönwald

tel. +420 775 700 896

e-mail:

beata.schonwald@glos.live



Wypożycz sprzęt gastronomiczny
na każdą okazję

+48 730 537 077

www.cateringcieszyn.pl

CZESKOMORAWSKA PROWINCJA ZAKONU OJCÓW PIJARÓW
Z SIEDZIBĄ W STRĄŻNICY

poszukuje młodzieńców i mężczyzn, którzy chcą poświęcić swoje życie Bogu i Kościołowi, jako kapłani – zakonnicy – wychowawcy

Tradycja Zakonu Pijarów w Czechach i na Morawach sięga XVII w. i jeśli chcesz się poświęcić chrześcijańskiemu wychowaniu dzieci i młodzieży – ta propozycja jest dla Ciebie!!!

Poszukujemy osób wierzących i szczerze praktykujących wiarę katolicką, zastanawiających się nad swoją przyszłością – powołaniem.

Na wszelkie pytania odpowiemy drogą mailową: luksp@centrum.cz. O. Łukasz Karpiński SP; przełożony Zakonu Pijarów w Rep. Czeskiej

GL-291

GL-121

Dear participants of MIDAS. This issue of "Głos" quite understandably is mostly dedicated to the assembly. For your convenience we have translated a few select articles. Enjoy!



INTERVIEW WITH MIKOŁAJ FALKOWSKI,
CHAIRMAN OF "POMOC POLAKOM NA
WSCHODZIE" FOUNDATION

Archipelagos of the Polish

Let's begin like Hitchcock – with a strong punch. In 2018, an exceptional year, the sum of 100 mln PLN has been appropriated for projects of Poles living abroad. This amount is very different from what it was not so long ago...

– It is true. Three years ago Poles living abroad had 60 mln PLN at their disposal, last year it was increased up to 75 mln PLN. This year the Senate has had 100 mln PLN to distribute among subjects active in the East, West and in Middle Europe – all over the world in a word.

Has it resulted in a larger number of projects, higher activity of Poles in this field?

– It has resulted in the number of offers submitted to organizations such as "Pomoc Polakom na Wschodzie" Foundation, "Wspólnota Polska" Association or "Wolność i Demokracja" Foundation, as well as in the increase of project expenses submitted individually. In total amounts applied for by Polonia orga-

nizations from all over the world have been higher and the number of applications has been so as well.

You mentioned that you had been encouraging the representatives of organizations to take a look at new fields of activities. How innovative are the projects submitted by Poles from around the world?

– Poles in the East or Middle and Western Europe are undergoing a kind of generational metamorphosis in terms of local leaders and the style of action, but also technological metamorphosis. There are several interesting initiatives in our foundation's portfolio that we fund or co-organize in Lithuania and Latvia. Here we can talk about using modern technologies utilized in the case of so-called "oral history". For example we have very interesting conferences in Lithuania regarding Władysław Bandurski – a priest and the chaplain of scouts and Polish Legions in Vilnius lands.

Propaganda meanders

Krzysztof Łęcki

I Propaganda is easy to recognize: the enemy is „disgusting, dirty, bad“ (invoking the title of an Ettore Scola's black comedy) while propaganda's announcers are – how surprising! – „beautiful, clean and good.“ And another thing – every single propaganda is an offense to human intelligence. Naturally, it offends if, in special circumstances, there is anything to offend. Agitation and propaganda have always been deadly enemies of truth; objective propaganda is an oxymoron. The one whose witnesses – as well as victims – we are today surely offends people's intelligence; although not all to whom it is directed.

II The title of two American psychologists – Anthony Pratkanis and Elliot Arons's book "Age of Propaganda" could suggest either that propaganda is something relatively new or that recently we have been under heavy attack of propaganda. I strongly recommend everyone who is bothered by modern propaganda a short trip to ancient Egypt under the rule of Ramzes II called the Great.

III There are people who produce propaganda. They are experts. Better or worse, but experts. They do not have to believe in it, but they produce it, it is their job and perhaps their calling. There are also those (how many – it is hard to say) who do not have anything to do with producing propaganda, yet strongly believe in it. They often play the role of „useful idiots“ as apparently Lenin had called them.

Elections October 5–6

On the first weekend of October we are going to the elections. Last Wednesday the Czech president Miloš Zeman announced the date of municipal and Senate elections. They begin on Friday afternoon and end on Saturday. On October 5-6 voters will decide on the composition of new municipal authorities as well as the names of senators representing 27 out of 81 constituencies. The municipal candidates will be elected for four and the Senate ones for six years.



Janusz Bittmar

The latest Pop Art is all about the last musical festival "Bystrzycki Złot." The standard has been set pretty high.

REVIEW

It was right on the money. On May 12 in the PZKO Park in Bystrzyca everything was great. The weather, the public as well as the invited bands. The first to show up on stage was a young band from Zaolzie – AmpliFire. Some of the members were just before their graduation exams at the time, but they filled the stage with classic rock instead of expectable anxiety. Przemek Orszulik, the leader, told me after the concert that as of lately the members are enchanted by the legend of American hard rock, Aerosmith. Przemek's vocal register allows him for many curious maneuvers. He does not imitate his idol, Steven Tyler, but he tries to find his own way quite successfully. AmpliFire keep on steadily perfecting their skills and that can be heard in each of their songs. A similar story can be told of Charlie Straight, a Trzyniec formation (I still regret that Albert Černý has veered into different musical venues and Charlie Straight as a result means only memories). The recipe for success is rather simple and has been proven since the Beatles. Namely, a charismatic leader, hard work of the entire group and fans without whom rock music would completely miss the target. After the Bystrzyce concert I thought it is high time for the band to record their first studio album.

Then the author focuses on the performances of the next three groups including the main star of the evening – the legend of Polish rock, Perfect.

THROUGH »GŁOS« LENS



On Wednesday in the garden of the Polish Embassy in Prague a celebration of the national holiday of May 3 was held. The guests included the Czech prime minister Andrej Babiš. Not only Poles from the Czech Republic were celebrating, but also representatives of many nations from across the world. The guests were greeted by the chargé d'affaires of the Polish Embassy Jarosław Strejczek who spoke about what links Poland and the Czech Republic. – In the last century our fates intermingled quite frequently. I'm happy that we commemorate it in this particular year – said Strejczek.

FoL ARC

With Hamlet After Ball

"To be or not to be, that is the question" – a famous quote from "Hamlet" by William Shakespeare is justified not only on the stage of the world theater. Tomorrow the footballers of Banik Ostrava are facing one of their greatest challenges. Losing in the last round of the season means an inevitable drop down to the second league. It is the second season as part of the elite for the footballers of MFK Karwina. Nobody along the Olza estuary refuses to even imagine that this fairy tale will come to an end tomorrow in Jihlava. – We are going to win in Jihlava. We all know what we can do – boldly declared the Karwina coach Josef Mucha. Last weekend the match between the Karwina players and Banik Ostrava finished in a tie. The draw in the derby was a minimum plan prolonging the chance to save the top notch championships in the region. On Saturday a tie will satisfy only the hosts. Karwina footballers simply have to win. – The fate of this season lies in our hands. It is encouraging as it could be worse – said Mucha to "Głos."

POP ART

241

Janusz Bittmar

Najnowsza odsłona Pop Artu w całości została poświęcona tegorocznemu festiwalowi muzycznemu Bystrzycki Złot. Poprzeczka została ustawiona wysoko.

RECENZJE

AMPLI FIRE, ŻŁUTY PES, IMT SMILE, PERFECT (Bystrzycki Złot, 12. 5.)

To był strzał w dziesiątkę. 12 maja w Parku PZKO w Bystrzycy wszystko dopisało. Pogoda, widzowie, a także zaproszone zespoły. Jako pierwsza zaprezentowała się słuchaczom młoda formacja z Zaolzia, Ampli Fire. W trakcie występu niektórzy członkowie tej grupy byli tuż przed maturą, ale ze sceny zamiast oczywistej tremy powiało klasycznym rockiem. Wokalista Przemek Orszulik zdradził mi po koncercie, że ostatnio członkowie grupy są zauroczeni legendą amerykańskiego hard rocka, zespołem Aerosmith. Rejestr głosowy Orszulika pozwała mu na wiele ciekawych zagrywek. Nie naśladuje manier swojego idola, Stevena Tylera, ale próbuje z dobrym skutkiem znaleźć swój własny styl wokalny. Ampli Fire konsekwentnie doskonali swój warsztat, co widać i słyhać w każdym utworze. Z podobnym scenariuszem zawojowali kiedyś rynek trzyńczanie z Charlie Straight. Do dziś żałuję, że Albert Černý poszedł innym tropem muzycznym, a Charlie

● ● ●

Jeśli na Filipkę zabląkał się ze Słowacji jakiś niedźwiedź, to po wysłuchaniu energicznego „M.U.S.K.K”, w którym przysłowiowe pierwsze skrzypce grał gitarzysta Dariusz Kozakiewicz, szybko wrócił na słowacką stronę

Straight to już wyłącznie wspomnienia. Pomysł na sukces jest prosty, sprawdzony od czasów The Beatles. Czyli: charyzmatyczny lider, rzetelne przygotowanie muzyczne całego zespołu i fani, bez których rockowa muzyka trafiałaby w czarną dziurę. Po koncercie w Bystrzycy pomyślałem, że to już pora, by grupa odważyła się nagrać swój pierwszy album studyjny.

Drugim w kolejności zespołem, który zaprezentował się bystrzyckiej widowni, był tuż po godz. 17.00 czeski



• Stare przeboje Perfectu w ogóle się nie zestarzały. Tak jest z wszystkimi legendami rocka. Zdjęcia: NORBERT DĄBKOWSKI



Żlutý Pes. Niektórzy specjalnie przyjechali do Bystrzycy z powodu Ondřeja Hejmy i spółki. Na początku kariery grupa „skazana była na bluesa”. W czasach głębokiej komuny blues był formą katharsis. Stał w opozycji do poprockowej kultury reprezentowanej przez takie formacje, jak czeski Olympic czy słowacki Elán. Paradoksalnie jednak Żlutý Pes największą furorę zrobił piosenkami utrzymanymi w konwencji pop rocka nagranych po opadnięciu żelaznej kurtyny. W Bystrzycy nie mogło więc zabraknąć hitów w rodzaju „Sametová”, „Modrá je dobrá” i „Náruživá”. Na mnie jednak największe wrażenie zrobił bluesowy jam session, fragment występu poświęcony amerykańskiej spuściźnie south rocka i bluesa. A kiedy zabrzmiały akordy „Stonesów”, publiczność pod sceną zaczęła bujać w obłokach.

Przyznam się, że największe oczekiwania wiązałem na tegorocznym Zlocie z występem słowackiej gwiazdy, IMT Smile. Lider grupy, Ivan Tásler, jest nie tylko świetnym wokalistą i kompozytorem, ale też showmanem z prawdziwego zdarzenia. Preszowska formacja, która ma na swoim koncie dziesięć albumów studyjnych, wyprzedane koncerty na Słowacji, a także szereg muzycznych nagród, w Czechach pod względem popularności wciąż ustępuje grupom No Name, Elán czy Team. Bystrzycki koncert pokazał dobitnie, iż popularność to kwestia względna. Publiczność w Bystrzycy śpiewała bowiem piosenki z Táslerem w tak skoordynowanym szyku, że zespół nie wierzył własnym uszom. – Myślałem, że w Czechach jesteśmy mało znani. A tu

takie miłe zaskoczenie – powiedział mi Tásler. – Panowie, jesteście na Zaolziu, a tu wszystko jest możliwe – odparłem. Faktem jest, że na Złot przyjechało wielu fanów IMT Smile z pobliskiej Słowacji. Polacy, Czesi i Słowacy wspólnie zaśpiewali z Táslerem ostatni hit ze ścieżki dźwiękowej do głośnego filmu „Čiara” – „Hej, sokoly”. Najpierw po słowacku, a później, na specjalne życzenie zespołu, również w wersji polskiej. – Zawsze chciałem usłyszeć ten utwór po polsku. W Bystrzycy spełniły się moje marzenia – powiedział ze sceny Tásler. IMT Smile to jednak nie tylko polsko-ukraińska przeróbka „Hej, sokoly”, ale też szereg świetnych pop rockowych kawałków ze wcześniejszych albumów nagranych na przełomie stulecia. Koncert preszowanie rozpoczęli od klasyka „Opri sa o mňa” z płyty „Nech sa páči” (2000). Tásler nie omieszkiał też zagrać z zespołem największego przeboju skomponowanego dla przyjaciela, Richarda Müllera, do tekstu Michala Horáčka – „Srdce jako kníže Rohan”. Najnowsze oblicze grupy reprezentowały utwory z ostatniej płyty studyjnej, „Na ceste 1979” (2015). Znakomicie wypadł wybrany na singla „Cesty II. triedy”, nagrany w Bystrzycy z rockowym pazurem. Na albumie dominują bowiem bardziej stonowane, folkowe, a momentami nawet country klimaty. W opozycji do ostatniego wydawnictwa zabrzmiały na Zlocie gorące, bałkańskie klimaty. W tych piosenkach popis niezwykłych możliwości dał cały zespół, włącznie z kluczową sekcją dętą. Występ IMT Smile rozgrzał publiczność Złotu do tego stopnia, że z grupą zaśpiewał ze sceny również...

wójt gminy, Roman Wróbel. I warto podkreślić, że muskularne ma Roman Wróbel również struny głosowe.

Ukoronowaniem tegorocznej edycji festiwalu był koncert legendy polskiego rocka, grupy Perfect. Po raz ostatni Perfect zagrał na Zaolziu w 2015 roku podczas Dolańskiego Grómu w Karwinie. Grzegorz Markowski doskonale zapamiętał tamten występ, o czym nie omieszkiał poinformować nas przed koncertem. – Zawsze cieszymy się przed koncertem u was. Obiecuję, że damy z siebie wszystko, podobnie jak trzy lata temu w Karwinie – zadeklarował przed koncertem. I spełnił obietnicę z nawiązką. „Jeszcze nie umarłem” – wybuchowy hard rock na początek. Większość „Złotowiczów” wyczekiwała jednak innych utworów – tych z kategorii najważniejszych. Zabrzmiała więc „Autobiografia”, „Nie mogę ci wiele dać”, „Chcemy być sobą”, „Kołyśanka dla nieznajomej”, „Lokomotywa z ogłoszenia”, a także zagrana na bis przytulanka „Nie płacz Ewka”. Trochę żałuję, że zabrakło innej, kultowej piosenki „Niepokonani”, ale to moja prywatna obsesja. Największą frajdę sprawili mi muzycy w drugiej połowie koncertu, serwując prawie progmetalowy utwór instrumentalny „M.U.S.K.K.”, przetworzony specjalnie na potrzeby koncertowe. W rzeczywistości bowiem, w wersji studyjnej z ostatniego albumu „Muzyka”, kompozycja brzmi akustycznie, okraszona delikatnym, jazzowym frazowaniem Markowskiego. Jeśli na Filipkę zabląkał się ze Słowacji jakiś niedźwiedź, to po wysłuchaniu energicznego „M.U.S.K.K”, w którym przysłowiowe pierwsze skrzypce grał gitarzysta Dariusz Kozakiewicz, szybko wrócił na słowacką stronę. W swoim życiu miałem już okazję obejrzeć kilka koncertów Perfectu, w tym trzy na Zaolziu. Za każdym razem było... perfekcyjnie i trochę inaczej. Na dawnym Zlocie w Wędrynie i na Dolańskim Grómie w Karwinie bardziej tradycyjnie, tym razem z kolei niebywale rockowo. I pal licho, że grupa na swoich ostatnich albumach studyjnych „Dadadam” i „Muzyka” trochę przynudza, kiedy klasyczne hity bronią się z nawiązką. Świetne wrażenie spotęgowały nagłośnienie oraz efekty multimedialne, porównywalne z tymi, jakie oferują największe festiwale muzyczne. ▲



PIĄTEK 25 MAJA

6.05 Blondynka 4 (s.) **6.55** Magazyn śledczy Anity Gargas **7.25** Domisie (dla dzieci) **7.55** Pytanie na śniadanie **8.35** Pogoda **8.40** Pytanie na śniadanie **8.50** Panorama **8.55** Pytanie na śniadanie **11.00** Panorama **11.15** Pytanie na śniadanie **11.25** Polonia 24 **11.45** Rozmowa Polonii **12.00** Halo Polonia **12.50** Wiadomości **13.00** Krótka historia. Brytyjskie imperium **13.10** Na sygnale (s.) **13.45** M jak miłość (s.) **14.40** Przysia. Sens życia **15.35** Portrety niepodległości. Janusz Maleszewski **15.45** Wiadomości **15.55** Wilnoteka **16.15** Szpiedzy. Czekać na agenta **16.45** Szpiedzy. Kryptonim gracz **17.10** Baw się słowami **17.20** Krótka historia. Dynastia Burbonów **17.30** Teleexpress **17.55** Okrasa łamie przepisy. Bezglutenowa kuchnia **18.25** Kwartet. Tradycyjne produkty i potrawy regionalne **18.55** Na sygnale. Quad **19.25** Wolny ekran **19.45** Dobranocka **20.00** Wiadomości, pogoda, sport **20.45** Na dobre i na złe **21.45** Polonia 24 **22.05** Halo Polonia **22.45** Kocham Cię, Polsko!

SOBOTA 26 MAJA

6.05 Barwy szczęścia (s.) **7.55** Pytanie na śniadanie **8.35** Pogoda **8.40** Pytanie na śniadanie **8.50** Panorama **8.55** Pytanie na śniadanie **10.55** Polonia 24 **11.10** Halo Polonia **11.50** Okrasa łamie przepisy. Bezglutenowa kuchnia **12.20** Ojciec Mateusz 18 (s.) **13.15** Na dobre i na złe (s.) **14.10** Kocham Cię, Polsko! **15.40** Wolny ekran **16.00** Kulturalni PL **17.00** Słownik polsko@polski **17.30** Teleexpress **17.55** M jak miłość (s.) **18.50** Od Opola do Opola **19.45** Dobranocka **19.50** Dobranocka **20.00** Wiadomości, pogoda, sport **20.45** Kariera Nikodema Dyminy **21.45** Wielki test. Polacy, którzy zmienili świat **23.20** Program rozrywkowy **23.50** M jak miłość (s.).

NIEDZIELA 27 MAJA

5.55 Czarne chmury. Zaręczyny **6.55** Kierunek Zachód **7.15** Siedem czerwonych róż, czyli Benek Kwiciarz o sobie i o innych **8.35** Teleranek. Ogrodnictwo **9.00** Baw się słowami **9.30** Ziarno. Święta Gianna **10.00** Transmisja mszy świętej z kościoła pw. Wniebowzięcia NMP w Piekarach Śląskich **12.35** Kino retro. Jadzia **14.20** Turystyczna jazda. Łużyce Górne i Park Kulturolin **14.40** Czarne chmury. Zaręczyny **15.35** Lajki! **16.00** Zakochaj się w Polsce. Ciechanów **16.30** Rodzinka.pl (s.) **17.30** Teleexpress **17.55** M jak miłość (s.) **18.50** Oczy w oczy. Paweł Królikowski **19.25** Baw się słowami **19.40** Dobranocka **20.00** Wiadomości, pogoda, sport **20.45** Dziewczyny ze Lwowa 2. Metody naukowe **21.35** Nie ma jak u mamy **22.30** Pograbek **23.50** M jak miłość (s.).

PONIEDZIAŁEK 28 MAJA

6.20 Zakochaj się w Polsce. Ciechanów **6.50** Nad Niemnem **7.10** Dlaczego? Po co? Jak? **7.25** Supelkowe ABC **7.55** Pytanie na śniadanie **8.50** Panorama **8.55** Pytanie na śniadanie **11.00** Panorama **11.15** Pytanie na śniadanie **11.25** Kulturalni PL **12.20** Racja stanu **12.50** Wiadomości **13.00** Krótka historia. Dynastia Burbonów **13.10** Barwy szczęścia (s.) **13.45** Dziewczyny ze Lwowa 2. Metody naukowe **14.30** Fałszywe kody historii **14.40** Oczy w oczy. Paweł Królikowski **15.10** Całym życiem Ryszarda Kaczorowskiego

prezydencki testament **15.45** Wiadomości **15.55** Korona królów **16.25** 1200 muzeów **16.55** Supelkowe ABC **17.20** Krótka historia. Rozwiązanie Komunistycznej Partii Robotniczej Polski **17.30** Teleexpress **17.55** Niedziela z.... Edytą Jungowską **18.40** Pod Tatrami **18.55** Barwy szczęścia (s.) **19.25** Nad Niemnem **19.45** Dobranocka **20.00** Wiadomości, pogoda, sport **20.45** O mnie się nie martw **7** **21.30** Przepis dnia **21.45** Polonia 24 **22.05** Rozmowa Polonii **22.20** Halo Polonia **23.10** Marian Dziędziel - aktor odnaleziony.

WTOREK 29 MAJA

6.05 Od Opola do Opola **7.05** Pożyteczni.pl **7.35** Margolcia i Miś zapraszają dziś **7.55** Pytanie na śniadanie **8.50** Panorama **8.55** Pytanie na śniadanie **11.00** Panorama **11.05** Pogoda **11.15** Pytanie na śniadanie **11.25** Polonia 24 **11.45** Rozmowa Polonii **12.00** Halo Polonia **12.50** Wiadomości **13.00** Krótka historia. Rozwiązanie Komunistycznej Partii Robotniczej Polski **13.10** Barwy szczęścia (s.) **13.45** Kariera Nikodema Dyminy **14.45** Marian Dziędziel - aktor odnaleziony **15.45** Wiadomości **15.55** Korona królów **16.25** Sonda 2. Logistyka **16.55** Margolcia i Miś zapraszają dziś **17.10** Przyjaciele lasu **17.20** Krótka historia. Bitwa pod Oliwą **17.30** Teleexpress **17.55** Szlakiem Kolberga. Krzesimir Dębski **18.25** wojsko-polskie.pl **18.55** Barwy szczęścia (s.) **19.25** Magazyn z Wysp **19.45** Dobranocka **20.00** Wiadomości, pogoda, sport **20.45** Ojciec Mateusz 18 (s.) **21.30** Dwujęzyczność **21.35** Przepis dnia **21.45** Polonia 24 **22.05** Rozmowa Polonii **22.20** Halo Polonia **23.10** Warto rozmawiać.

ŚRODA 30 MAJA

6.10 Blondynka 4 (s.) **7.00** Droga zbawienia **7.25** W krainie baśni. Klucz do szczęścia **7.55** Pytanie na śniadanie **8.50** Panorama **8.55** Pytanie na śniadanie **11.00** Panorama **11.15** Pytanie na śniadanie **11.25** Polonia 24 **11.45** Rozmowa Polonii **12.00** Halo Polonia **12.50** Wiadomości **13.00** Krótka historia. Bitwa pod Oliwą **13.10** Barwy szczęścia (s.) **13.45** O mnie się nie martw **7** **14.35** Warto rozmawiać **15.25** Rzecz Polska. Wieszak Seven Tomka Rygalika **15.45** Wiadomości **15.55** Korona królów **16.25** Astronarium. Radioteleskop LOFAR **16.55** W krainie baśni. Klucz do szczęścia **17.20** Krótka historia. Początki Habsburgów **17.25** Dwujęzyczność **17.30** Teleexpress **17.55** Studio Raban **18.25** Wschód **18.55** Barwy szczęścia (s.) **19.25** Wilnoteka **19.45** Dobranocka **20.00** Wiadomości, pogoda, sport **20.45** Strażacy **21.35** Przepis dnia **21.45** Polonia 24 **22.05** Rozmowa Polonii **22.20** Halo Polonia **23.05** Niepodległa **23.15** Mile-nium kontra Tysiąclecie.

CZWARTEK 31 MAJA

6.05 Blondynka 4 (s.) **7.00** Wschód **7.30** Zwierzaki Czytali **7.50** Smak tradycji. Od Zielonych Świątek do Bożego Ciała **8.20** Sto minut wakacji **10.00** Transmisja mszy świętej z kościoła pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Miłowie **12.20** Halo Polonia **13.00** Krótka historia. Początki Habsburgów **13.10** Barwy szczęścia (s.) **13.45** M jak miłość (s.) **14.40** Strażacy **15.30** Grzesiuk. Życie wygrane na bandzoli **15.55** Korona królów **16.30** Night of the Proms **17.30** Teleexpress **17.55** Night of the Proms **18.55** Barwy szczęścia (s.) **19.25** Gen innowacyjności **19.45** Dobranocka **20.00** Wiadomości, pogoda, sport **20.45** Miasto skarbów. Planty o świcie **21.40** Prymas, trzy lata z tysiąca **23.40** Magazyn śledczy Anity Gargas.

Śmierć w Breslau, czyli włoskie spotkanie z naszą literaturą

W samym centrum Bolonii przy piazza Nettuno 3 od 2001 r. znajduje się miejska biblioteka. Ze względu na swoją misję placówka jest świetnie dostosowana do potrzeb czytelników. Można w niej nie tylko wypożyczać książki (e-book, DVD, CD), korzystać z codziennej prasy, ale także uczestniczyć we wszelkich inicjatywach organizowanych przez bibliotekarzy.

W ramach spotkań poświęconych literaturze międzynarodowej, która jest dostępna zarówno w wersji włoskiej jak i w oryginałach, organizowane są tam spotkania tematyczne. W tym roku w kwietniu odbyło się spotkanie dla czytelników, by zapoznać ich z literaturą polską.

Wybór padł na powieść Marka Krajewskiego „Morte a Breslavia” („Śmierć w Breslau”). Bohaterem powieści jest radca kryminalny Eberhard Mock. Akcja rozgrywa się we Wrocławiu w 1933 roku. Autor w sposób mistrzowski odtworzył atmosferę panującą w Niemczech po dojściu Hitlera do władzy.

Kryminał Krajewskiego włoskim czytelnikom zaprezentowała Anna Pankowska, członkini „VIA dell'AMBRA”. Wielbicieli przygód komisarza Mocka mogą odbyć wycieczkę jego śladami, zwiedzając miejsca gdzie rozgrywa się akcja kryminału. Pilot wycieczek Małgorzata Urlich-Kornacka napisała interesujący przewodnik „Na tropie zaginionego Breslau”, na podstawie powieści kryminalnych Marka Krajewskiego. O tym interesującym przewodniku i o urokach Wrocławia nie omieszkała wspomnieć Anna Pankowska, która mieszka-



ła w tym mieście (1981-85) i często odwiedza swych przyjaciół z lat młodości.

Uczestnicy spotkania mogli wysłuchać fragmentów powieści oraz zobaczyć mapę Wrocławia z lat trzydziestych XX wieku, podarowaną przez konsul honorową Republiki Włoch, Monikę Kwiatosz z Wrocławia, która od ponad dziesięciu lat sprawuje tę zaszczyt-

ną funkcję. Spotkanie upłynęło w miłej i serdecznej atmosferze. Bibliotekarki wyraziły też chęć zorganizowania następnych spotkań z polskim akcentem, zwłaszcza, że 11 listopada przypada setna rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości oraz zakończenia I Wojny Światowej.

Źródło:

www.polacywewloszech.com

Tradycyjna polska kultura w Santana Cruz Machado

W celu utrzymania, pielęgnowania i kultywowania religii, tradycyjnej kuchni polskiej, języka i polskich zwyczajów w kościele św. Anny w Santana w brazylijskim Cruz Machado odbyła się w dniach 19 i 20 maja 12. edycja Festiwalu Tradycyjnej Kultury Polskiej.

Z każdym mijającym rokiem organizatorzy starają się wносить różnorodne atrakcje, takie jak występy zespołów folklorystycznych, zespołów grających polską muzykę, sztuki teatralne, oczywiście zawsze w towarzystwie pysznych typowych potraw na przyjęciu, które jest już tradycją.

W tym roku, w odróżnieniu od poprzednich lat, festiwal trwał dwa dni. Wszystko po to, aby jeszcze bardziej cieszyć się wspólną polską kuchnią. W sobotnią noc spróbowa- liśmy 19 różnych zup. Prezentacje polskich piosenkarzy regionalnych odbywały się od godz. 19.00. W niedzielę 20 maja uroczystości rozpoczęły się o godz. 10 rano mszą świętą. Potem zasiedliśmy do wspólnego obiadu, podczas którego jedliśmy



Zdjęcia: ARC

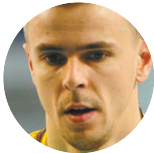
typowe polskie dania i pierogi w różnych smakach. Obiad był wyjątkowy tym bardziej, że w jego przygotowaniu uczestniczyła cała społeczność. Po południu odbyła się zabawa dla wszystkich grup wiekowych.

Cruz Machado to niewielkie, 16 tys. miasteczko oddalone o 180 km od Kurytyby w Brazylii. Ponad 65 proc. mieszkańców Cruz Machado to potomkowie polskich imigrantów. Część z nich do Brazylii dotarła zaraz po upadku powstania styczniowego. Kolejni przyjeżdżali tutaj jeszcze na początku XX wieku. Osiedlili się w

gorzystym terenie, 180 km od Kurytyby. Najpierw budując wsie, a później miasta. Tak powstało Cruz Machado. Mimo że od rodzinnego kraju dzieliło ich prawie 10 000 kilometrów, nie zapomnieli jednego – skąd przyjechali i kim są. Swoje dzieci uczyli języka polskiego. Przekazywali tradycje świąt, kuchni. Dzieci uczyły swoje dzieci. Mijały lata, a język ojców w Cruz Machado nigdy nie zaginął. W miejscowej szkole uczy się języka polskiego. Rozmawia się w nim na ulicy, w sklepie, kościele czy domu.

Claudia Cordeir

SPORT



Nie żałuję, że pozostałem wierny PGE Skrze Belchatów

Mariusz Wlazły,
najlepszy siatkarz PlusLigi w sezonie 2017/18

Piłkarski » Hamlet «

„Być albo nie być, oto jest pytanie” – słynna fraza z „Hamleta” Williama Shakespeare’a ma siłę przebicia nie tylko na deskach teatrów całego świata. Jutro z jedną z najważniejszych rozterek duchowych będą się mocowali... piłkarze Karwiny i Banika Ostrawa. Przegrana w ostatniej kolejce sezonu oznacza nieuchronny spadek do drugiej ligi.

Janusz Bittmar

Dla piłkarzy MFK Karwina to drugi sezon w elicie. Nad Olzą nikt nie dopuszcza do siebie myśli, że jutro w Jihlawie ta bajka się zakończy. Włodarze Karwiny wcielili wczoraj w życie radykalny plan – odwołali trenera Josefa Muchę, a w Jihlawie piłkarzy poprowadzi menedżer sportowy zespołu, Lubomír Vlk. – Jedziemy do Jihlavy po zwycięstwo. Wszyscy wiemy, na co nas stać – mówił jeszcze w środę szkoleniowiec Karwiny, Josef Mucha. W miniony weekend karwiniacy zremisowali bezbramkowo z Banikiem Ostrawa. Remis w derbach był planem minimum, przedłużającym szansę na uratowanie najwyższej klasy rozgrywek nad Olzą. W sobotę w Jihlawie remis będzie jednak urządził wyłącznie gospodarzy. Karwiniacy muszą koniecznie wygrać. – Wierzę, że zmiana przy sterze trenerskim przełoży się na nasze zwycięstwo z Jihlawą – stwierdził wczoraj prezes klubu, Jan Wolf.

Piętą achillesową karwińskiej drużyny jest obecnie ofensywa. Formę stracili obaj kluczowi strzelcy zespołu – Lukáš Budínský i Tomáš Wágner. Budínský w derbach z Ostrawą był tylko cieniem piłkarza z jesiennej sezonu. Tracił sporo piłek i jak gdyby z braku pewności siebie rzadko włączał się w konstruowanie akcji ofensywnych. Tomáša Wágnera karwińscy trenerzy oszczędzali właśnie na derby z Ostrawą. W efekcie ro-



• Z Barošem czy bez? Przed nami kluczowa ostatnia kolejka HET Ligi.
Fot. PETR KOTALA

słemu napastnikowi zabrakło... uczucia piłki wynikającego z utraczonego rytmu meczowego. Są też jednak pozytywne aspekty karwińskiej gry. Drużyna Karwiny posiada kilku „walczaków” z prawdziwego zdarzenia. Na stoperze z tylnej linii dyrygują grą Pavel Dreksa i Marek Janečka, na fłance obrony z nie-naganną kondycją fizyczną biega Pavel Eismann, a w linii pomocy równą formę wykazuje Jan Kalabiška. Ustawienie z derbów z Ostrawą może ulec w jutrzejszym meczu

lekkiej modyfikacji. Niewykluczone, że waleczny Janečka, który jest piłkarzem uniwersalnym, przesunie się do ofensywy, a na stoperze obok Dreksy zagra ktoś inny. Janečka w roli ofensywnego dzokera sprawdził się już w zeszłym sezonie, kiedy to karwińską drużynę prowadził jeszcze Josef Weber. Do zwycięstwa potrzebne są gole, „catenaccio” z Jihlawą z trudem zapewni bowiem Karwinie arcyważne trzy punkty.

Banik Ostrawa koncentruje się

30. kolejka HET Ligi
(sobota, 16.00)

Banik Ostrawa – FC Brno, Jihlava – Karwina, Dukla Praga – Pilzno, Teplice – Slavia Praga, Jablonec – Slovácko, Zlín – Liberec, Bohemians – Sparta Praga, Ołomuniec – Ml. Bolesław

z kolei na kluczowym sobotnim pojedynku z Brnem. Podopieczni trenera Bohumila Páníka mają dwa asy w rękawie: atut własnego boiska i drugoligową pewność brneńskiej drużyny. Z drugą teżą nie zgadza się jednak szkoleniowiec Ostrawy, Bohumil Páník. – Piłkarze Brna nie sprzedają tanio skóry. Mogą zagrać na luzie, będą z dużym prawdopodobieństwem czekali na nasze błędy i wyprowadzali szybkie kontry – powiedział „Głosowi” Páník. – W swojej karierze trenerskiej jeszcze nigdy nie przeżyłem takiej nerwówki – zdradził Páník, który prowadził m.in. Zlín w Lidze Europy, a także polskie kluby Lech Poznań, Pogoń Szczecin i Miedź Legnica.

Najważniejszy znak zapytania dotyczy Milana Baroša. Kontuzjowany gwiazdor Banika wbrew wcześniejszym zapowiedziom nie zaliczył ani jednej minuty w derbach z Karwiną. O tym, czy zagra w najważniejszym spotkaniu tego sezonu, zadecydują dziś klubowi lekarze. – Z Barošem jesteśmy w ofensywie o klasę mocniejsi. Jego doświadczenie procentuje zwłaszcza w takich meczach o wszystko – stwierdził Páník.

W SKRÓCIE

FINAŁ LIGI EUROPY 2020 W GDAŃSKU. To już pewne. Finał piłkarskiej Ligi Europy 2020 odbędzie się na Stadionie Energa w Gdańsku. Polska kandydatura została zgłoszona jesienią 2017 roku, a jedynym rywalem Gdańska był portugalski Estadio do Dragao. Będzie to drugi finał Ligi Europy rozegrany w Polsce. W 2015 roku na Stadionie Narodowym Sevilla pokonała Dnipro Dniepropietrowsk 3:2, a jedną z bramek zdobył Grzegorz Krzychowiak.



ZNAMY HASŁO NA AUTOKARZE POLSKICH PIŁKARZY. „Polska dawaj!”, to propozycja, która otrzymała najwięcej głosów internautów i właśnie takie hasło znajdzie się na autokarze, którym podróżować będą polscy piłkarze podczas mistrzostw świata w Rosji. Podczas Euro 2012 wybrano hasło: „Razem niemożliwe staje się możliwe”, a dwa lata temu na ME we Francji slogan: „Łączy nas piłka”.



ECHA SKANDALU W POZNANIU. Są konkretne efekty skandalu, do jakiego doszło podczas piłkarskiego meczu Lech Poznań – Legia Warszawa. Wojewoda wielkopolski Zbigniew Hoffmann podjął decyzję o zamknięciu Stadionu Miejskiego w Poznaniu na pięć spotkań ligowych i trzy mecze Ligi Europy. Policja zatrzymała też jedenaście osób.

(jb)

OFERTA

PIŁKA NOŻNA – HET LIGA: Banik Ostrawa – Brno (sob., 16.00). **FNL:** Trzciniec – Varnsdorf (dziś, 17.00). **DYWIZJA:** L. Piotrowice – Wsecin, Szternberk – Bogumin (sob., 17.00), Hawierzów – Slavičín (niedz., 10.15). **MISTRZOSTWA WOJEWÓDZTWA:** Břidličná – Orłowa (sob., 13.00), Dzieńmorowice – Karniów, Czeładna – Cz. Cieszyn (sob., 17.00). **IA KLASA – gr. B:** Jistebník – Olbrachcice, Sedliszczce – Stonawa, Hrabowa – Bystrzyca, Wędrynia – Datynie Dolne (sob., 17.00), Jabłonków – Bruszperk (niedz., 17.00). **IB KLASA – gr. C:** Lutynia Dolna – Śmiłowice, Sucha Górna – Gnojnik, Dąbrowa – Rzepiszczce, Toszonowice – Wierzniowice (sob., 17.00), I. Piotrowice – L. Piotrowice B (niedz., 16.00), Nydek – Luczina (niedz., 17.00). **MISTRZOSTWA POWIATU KARWIŃSKIEGO:** Cierlicko – B. Rychwałd, Zabłocie – Sł. Pietwałd, L. Łąki – Sn Hawierzów (sob., 17.00), G. Błędowice – Żuków Górny, G. Hawierzów – V. Bogumin, F. Orłowa – TJ Pietwałd (niedz., 17.00). **MP FRYDEK-MISTEK:** Oldrzychowice – Palkowice (sob., 17.00), Noszowice – Mosty k. J., Piosek – Nawisie, Niebory – Bukowiec, Metylowice/Frydlant B – Gródek (niedz., 17.00). **RP FRYDEK-MISTEK:** Śmiłowice B – Ticha B (niedz., 10.00), Milików – Chlebowice (niedz., 17.00).

(jb)

Zbliża się IX Memoriał Karola Jungi

Tradycje są po to, żeby je pielęgnować. Dotyczy to również tradycji sportowych. Orły Zaolzia zapraszają serdecznie fanów piłki nożnej do wzięcia udziału i kibicowania drużynom podczas IX edycji Memoriału Karola Jungi. Turniej odbędzie się 10 czerwca na boisku w Stonawie.

W tegorocznej imprezie oprócz organizatorów – Orłów Zaolzia – zaprezentują się drużyny TS Bielskie Orły, Beskid Andrychów i Żuków Górny. – Jak zawsze chodzi o zespoły złożone z byłych wyczynowych piłkarzy. Faworytem turnieju są ubiegłoroczni zwycięzcy, oldboje Bielskie Orły, ale my w roli gospodarza nie zamierzamy tanio sprzedać skóry – powiedział „Głosowi” Andrzej Bizoń, kapitan Orłów Zaolzia.

Memoriał jest organizowany dla uczczenia pamięci Karola Jungi, posła Księstwa Cieszyńskiego na Sejm Ustawodawczy w



Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

Warszawie, członka Plenum Rady Narodowej Księstwa Cieszyńskiego oraz posła w Morawsko-Ślą-

skim Zastępstwie Krajowym w Brnie. Uroczyste rozpoczęcie imprezy

przewidziano na godz. 9.30. Początek turnieju o godz. 10.00.

(jb)

INFORMATOR

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Królik Piotruś (25-27, godz. 16.00); W cieniu drzewa (25-27, godz. 17.30); Han Solo: Gwiezdne wojny – historie (25-28, godz. 19.00); Gangsterdam (25-27, godz. 20.00); Czarna Pantera (28, godz. 17.30); Rampage: Dzika furia (28, godz. 20.00); **KARWINA – Centrum:** Han Solo: Gwiezdne wojny – historie (25, godz. 17.00, 20.00; 26, 27, godz. 20.00, 28, godz. 19.30); Uprowadzona księżniczka (26, godz. 15.00); Pozycja obowiązkowa (27, godz. 17.30, 28, godz. 17.00); **KARWINA – Ex:** Obietnica poranka (25, godz. 19.30); **TRZYNIEC – Kosmos:** Han Solo: Gwiezdne wojny – historie (25, godz. 17.30, 22.00; 26, 27, godz. 17.30); Do větru (25, 27, godz. 20.00); Deadpool 2 (28, godz. 17.30); Zimni bratři (28, godz. 20.00); **JABLONKÓW:** Hastrman (25, godz. 17.00, 19.30); **CZ. CIESZYN – Central:** Na krátko (25, godz. 17.30); Han Solo: Gwiezdne wojny – historie (25-27, godz. 20.00); Kaczki z gęsiej paczki (26, 27, godz. 15.30); W blasku nocy (26, 27, godz. 17.30); **CIESZYN – Piast:** Kaczki z gęsiej paczki (25-28, godz. 14.45); Każdego dnia (25-28, godz. 16.30); Katyń. Ostatni świadek (25-28, godz. 18.30); Prawdziwa historia (25-28, godz. 20.15).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00; powtórka na antenie ČT2, niedziela od godz. 19.20.

POLSKIE AUDYCJE: po-pt: godz.

Firmy budowlane SWABUD (cz) i SWAKOŃ (pl)

Przyjmujemy zlecenia na 2018 rok w zakresie dociepleń budynków, poddaszy i wykonawstwa domów od fundamentów.

Kontakt: 776 218 494, 608 556 915, 774 085 874 (CZ) +48 602 671 460 (PL)
e-mail: jozefswakon@onet.pl

Szybka i fachowa realizacja zleceń
Cieszyn, Puńcówka 93 www.swabud.cz

Ogłoszenia do „Głosu” przyjmowane są w dni powszednie:

- W redakcji „Głosu” przy ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30, tel. 558 731 766 e-mail: info@glos.live
- W firmie Hudeczek Service, sp. z o.o. – Studio Graficzne, Hudeczek Service sp. z o.o., Olbrachcice, Stonawska 340, w godz. 8.00-15.00, e-mail: ad.servis@hudeczek.cz
- W Odd. Literatury Polskiej, Biblioteki w Karwinie-Frysztacie (przy rynku) w po: 13.00-18.00, wt: 8.00-12.30, 13.00-18.00, czw: 8.00-12.30, 13.00-18.00, pt: 8.00-12.30, 13.00-17.00.

Marszałek na Nocy Muzeów

W piątek w Cieszynie odbędzie się XI Noc Muzeów. W jej trakcie muzea i inne instytucje udostępnią swe wnętrza zwiedzającym całkowicie za darmo. Tegoroczna edycja bijącej rekordy popularności imprezy zapowiada się wyjątkowo. Tegoroczna Noc Muzeów przypada w roku stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Z tej okazji Książnica Cieszyńska przygotowała szczególnie bogaty program mający wprowadzić gości w atmosferę święta. Poprzez zabawę i kontakt z zabytkowymi drukami i rękopisami ilustrującymi wydarzenia sprzed stu lat zwiedzający będą mogli nie tylko pogłębić swoją wiedzę, ale i poczuć nastrój „Brzasku Niepodległości” z 1918 r.

Wydarzenie otworzy w Książnicy koncert Wyższobramskiego Chóru Kameralnego, z którym będzie można zaśpiewać żołnierskie i regionalne pieśni i pieśniczki. Początek o godz. 20.00. Następnie przyjdzie czas na wysłuchanie przemówienia Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego, który we własnej osobie zjawi się w Książnicy i – przechadzając się po jej korytarzach, czytelnich i salach wystawowych – będzie pozować do zdjęć ze wszystkimi chętnymi.

Na dociekliwych czeka z kolei rodzina gra biblioteczna poświęcona historii Polski, w całości osnuta wokół dostępnych w Książnicy Cieszyńskiej wystaw i pokazów.

(wik)

19.05 Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz.

RADIO KATOWICE: „U Polaków za Olzą” – niedz. godz. 8.15 na 103 FM; powtórka: pon. godz. 23.05.

CO W TERENIE

BŁĘDOWICE – MK PZKO zaprasza na Koncert Jubileuszowy z okazji 35-lecia Zespołu Regionalnego „Błędowice” dnia 30. 6. 2018 r. o godz. 16.00 do Domu Kultury Petra Bezruča w Hawierzowie. Wystąpią: „Mali Błędowianie”, ZR „Błędowice”, kapela „Kamraci” z Kamratkami i Kamratami. Przedsprzedaż biletów: Dom PZKO w Błędowicach, biblioteka, tel. 724 576 527.

▲ Kluby Kobiet i Seniora MK PZKO zapraszają na spotkanie 30. 5. o godz. 15.00 do Domu PZKO.

CIESZYN – Zainteresowanych wycieczką na Białoruś śladami A. Mickiewicza zapraszamy w poniedziałek 28. 5 o godz. 15.30 do Muzeum Drukarstwa w Cieszynie, ul. Głęboka. Należy zabrać paszporty i pieniądze.

JABLONKÓW – Zarząd MK PZKO zaprasza na uroczystość z okazji Dnia Matki oraz na zebranie członkowskie w niedzielę 27. 5. o godz. 16.00 do Domu PZKO. W programie występ zespołu muzycznego „Niezapominajki” z Sucheja.

KARWINA – Dzieci, uczniowie, grono pedagogiczne i pracownicy szkoły, przedszkola oraz Macierz Szkolna zapraszają w niedzielę 3. 6. do sali Miejskiego Domu Kultury w Karwinie-Nowym Mieście o godz. 15.00 na uroczystą akademię

z okazji jubileuszu szkoły. Pierwsza część: rewiu z okazji 100-lecia szkoły, druga część – bajka pt. „Uwierzyć w cuda – z książką się uda”. Bilety do nabycia w szkole i przedszkolu (bilet jest zarazem wejściówką na Festyn Szkolny w sobotę 2. 6.).

▲ Koła Macierzy Szkolnej przy Szkole Podstawowej i Przedszkolu w Karwinie-Frysztacie, uczniowie, dzieci, grono pedagogiczne oraz pracownicy zapraszają w sobotę 2. 6. od godz. 16.00 do ogrodu szkolnego na Festyn Szkolny. Przygotowano sporo atrakcji dla dzieci, mecz piłki nożnej: rodzice – uczniowie, atrakcyjną loterię, domową kuchnię i sporo innych rzeczy. Przygrywać będzie DJ Bartnicki.

KARWINA-RAJ – Zarząd MK PZKO zaprasza członków na wycieczkę do Katowic w dniu 30. 5. Odjazd sprzed siedziby MK o godz. 8.00. Bliższe informacje pod tel. 724 224 444.

KARWINA-ŁĄKI – MK PZKO zaprasza na tradycyjne spotkanie wiosenne, czyli smażenie jajecznicy w niedzielę 3. 6. o godz. 15.30 na boisku sportowym Lokomotywy w Łąkach. Wstęp trzy jajka + 30 kc od osoby.

KARWINA-STARE MIASTO – MK PZKO zaprasza na spotkanie towarzyskie z okazji Dnia Matki 26. 5. o godz. 15.00 w Domu PZKO. W programie wystąpi chór „Hejnał-Echo”.

LESZNA DOLNA – MK PZKO zaprasza na teatr do Domu PZKO w czwartek 31. 5. Aktorzy z MK PZKO w Milikowie przedstawia sztukę teatralną pt. „Flacha, czyli jak to hańdowni bywało” autorstwa Ireny i Jana Czudków. Początek o godz. 17.30. Wstępne dobrowolne.

LIGOTKA KAMERLNA – MK PZKO zaprasza na smażenie jajecznicy i Dzień Dziecka, w sobotę 2. 6. 2018 od godz. 16.30 przy Domu PZKO. W programie atrakcje dla dzieci, strzelanie z wiatrówek. Prosimy przynieść jajka i słoninę. Zgłoszenia dzieci pod nr. 721 441 712, do 27 maja.

OLBRACHCICE – MK PZKO zaprasza w poniedziałek 28. 5. o godz. 17.00 do Domu PZKO na smażenie jajecznicy. Prosimy przynieść ze sobą dwa jajka i 20 kc.

ORŁOWA-PORĘBA – Zarząd MK PZKO zaprasza 27. 5. o godz. 15.00 do Domu PZKO na spotkanie z okazji Dnia Matki połączone z obchodami 20. rocznicy otwarcia Domu PZKO. W programie wystąpią dzieci z PSP w Orłowej-Lutyni, „Chórek” MK PZKO Sucha Górna oraz „Old Boys Band” i „Śmykna”. Informujemy również o przygotowywanym na 22. 6. koncercie w DK Orłowa Zespołów „Głazy” i „Old Boys Band”.

PTTS „BŚ” – Informuje, że odjazd na wycieczkę autokarową W12 Wyżyna Krakowsko-Częstochowska nastąpi w sobotę 26. 5. o godz. 6.30 z Karwiny, o godz. 6.50 z Cz. Cieszyna. Prosimy nie zapomnieć o dokumentach, ubezpieczeniu i złotówkach. Wstęp na zamki około 10 zł, przewodnik 4 zł.

PTM – Zapraszamy na uroczystość złożenia kwiatów na grobie MUDr. Wacława Olszaka z okazji 150. rocznicy jego urodzin. Spotykamy się 29. 5. o godz. 15.50 na cmentarzu w Karwinie II Kopalnie, początek o godz. 16.00. Na uroczystość zapraszają Rada PTM oraz magistrat w Karwinie.

▲ Kolejne spotkanie członków i sympatyków PTM odbędzie się 1. 6. o godz. 17.00 w Rybim Domu w Kocobędzu-Podoborze. W roli głównej wystąpi MUDr Helena Paszek. Proszę o zgłaszanie chęci uczestnictwa w tym niezwykłym wydarzeniu. Zgłoszenia proszę przysłać najpóźniej do 29. 5. na adres elektroniczny: ptmrc@atlas.cz lub SMS-em na numer telefonu 603 744 575.

▲ W sobotę 2. 6. nasi przyjaciele z Rybnickiego Towarzystwa Oświaty Zdrowotnej ponownie zaprosili nas na wspólne smażenie jajecznicy. Początek o godzinie 15.00 w Rybniku, ulica Gwarków 4. Proszę o

zgłoszenie chęci uczestnictwa, by móc poinformować organizatorów o liczbie gości z Czech. Zgłoszenia proszę przysłać najpóźniej do 30. 5. pod adres elektroniczny ptmrc@atlas.cz lub SMS-em pod numer telefonu 603 744 575.

SIBICA – Grono nauczycielskie, dzieci i rodzice ze szkoły oraz przedszkola zapraszają w sobotę 26. 5. o godz. 14.30 na Festyn Ogrodowy pt. „W krainie bajki”, który odbędzie się w ogrodzie Ośrodka Kultury w Żukowie Dolnym. W programie: bajkowy występ dzieci szkolnych i przedszkolnych, liczne atrakcje dla dzieci, obfity bufet.

SKRZECZOŃ – MK PZKO zaprasza na tradycyjne smażenie jajecznicy i VIII mistrzostwa Koła w strzałkach, które odbędą się w sobotę 26. 5. od godz. 16.00 w ogrodzie obok Domu PZKO.

STONAWA – Klub Kobiet MK PZKO zaprasza na rozrywkowe spotkanie w poniedziałek 28. 5. o godz. 15.30 w salce na parterze Domu PZKO.

TRZYNIEC-OSIEDLE – MK PZKO serdecznie zaprasza na prelekcję Zygmunta Rakowskiego „Korea” w czwartek 31. 5. o godz. 17.00 do Domu PZKO im. Adama Wawrośa w Trzyńcu na Tarasie.

UWAGA! – Koleżanki i koledzy ze Szkoły Pedagogicznej w Orłowej z lat 1952-1956! Przypominamy o naszym tradycyjnym corocznym spotkaniu w dniu 1. 6. o godz. 14.00 w Motoreście w Wędryni.

KONCERTY

KARWINA-RAJ – MK PZKO i chór „Dźwięk” zapraszają na koncert z okazji 90 lat istnienia chóru w sobotę 26. 5. o godz. 15.00 do Domu Zdrojowego w Karwinie-Darkowie. W programie „Dźwięk” i „Collegium Cantorum”.

BRNO – Chóry „Lira” z Darkowa i „Stonawa” ze Stonawy zapraszają wszystkich przebywających w Brnie w niedzielę 27. 5. do kościoła pw. Wniebowzięcia Marii Panny na mszę św. na godzinę 10.00, gdzie oba chóry wykonają pieśni sakralne.

OFERTY

MALOWANIE DACHÓW – blacha, papa, 3 x lakier włącznie z remontem. Malowanie płotów i elewacji. Tel. 732 383 700, Balicki. GŁ-285

NAPRAWIAMY automobili wszystkich značek, AUTOSERVIS – PNE-USERSVIS Pamcar s.r.o. – Tel.: +420 608 120 706. GŁ-177

www.zlotaraczka.ml, tel. 792 591 798. GŁ-114

PRZECIEKA CI DACH, kapie Ci do domu – zadzwoni: +48 609 852 057. Uszczelniamy wszystkie rodzaje dachów. GŁ-641

PRZEPROWADZKI + ekipa oraz usługi transportowe. Tel. +48 601 478 108. GŁ-259

KAMIENIARSTWO Wrzos

20 LAT NA RYNKU DAJE PRZEWAGĘ
UNIKALNA OFERTA - PIĘKNE NAGROBKİ

Siedziba Firmy:
Hażlach, ul. Cieszyńska 20b
tel: 736702526, +48 606452479, +48 338567377

Filia: **Cisownica, ul. Ustrońska 156**
5 km od przejścia granicznego w Górnej Lesznej. www.kamienictvi-wrzos.cz

GŁ-124

„Głos” jest finansowany ze środków Ministerstwa Kultury RC, Senatu RP, Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie, Fundacji Pomoc Polakom na Wschodzie, i Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”



MINISTERSTVO KULTURY



SENÁT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKEJ



Konsulat Generalny
Rzeczypospolitej Polskiej
w Ostrawie



STOWARZYSZENIE
„WSPÓLNOTA POLSKA”

Głos
GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZECHSKEJ

Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Komeńskiego 4, 737 01 Czeski Cieszyn, IČO: 00535613, w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. IČO: 26792575 • Adres redakcji: Redakcja „Głosu”, ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn 737 01 • Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, wolff@glos.live • Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glos.live • Redaktorzy terenowi: Danuta Chlup, danuta.chlup@glos.live • Witold Koźdoń, kozdon@glos.live • Fotoreporter: Norbert Dąbkowski, dabkowski@glos.live • Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glos.live • Projekt makiet: Jacek Utko • Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, e-mail: info@glos.live • www.glos.live • Pismo wychodzi we wtorki i piątki • Dostawę prenumeratom prowadzi Česká pošta, s.p., oddělení periodického tisku, Olšanská 38-9, 225 99 Praha 3. Zamówienia: www.periodik.cz, e-mail: postabo.prstc@epost.cz • Reklamacje tel. 800 300 302 • Kolportaż: PNS, a.s. • Druk: CZECH PRINT CENTER a. s. Na Rovince 876, 720 00 Ostrava-Hrabová • Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania • Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indexu 42501, ISSN 2570-8708.

PODZIĘKOWANIA

Za złożone mi życzenia, kwiaty i prezenty z okazji mego jubileuszu, ale przede wszystkim za wyrazy sympatii i serdeczności **WSZYSTKIM** z całego serca dziękuję.

Daniela Szymik

GŁ-290

WSPOMNIENIA



Cicho odszedłeś... Tak bardzo nam Ciebie brak...
Dnia 25.5. br. minie 1. smutna rocznica, kiedy odszedł od nas Kochany

śp. PAWEŁ CZOLKO

Kto znał niech wspomni, kto kochał nie zapomni. Z szacunkiem i wdzięcznością córka Zuzana i Roman z rodzinami, przyjaciółka Jitka oraz krewni.

GŁ-294



*Kto kochał – nie zapomni,
Kto znał – niechaj wspomni.*
Dzisiaj mija 10. rocznica śmierci naszego Drogiego Męża, Ojca, Dziadka i Pradziadka

śp. TADEUSZA FIERLI

z Orłowej - Łazów

Z szacunkiem i miłością wspominają i proszą o chwilę zadumy żona, syn i córki z rodzinami.

KR-061

„Każdy człowiek, nawet najskromniejszy, zostawia ślad po sobie, jego życie zahacza o przeszłość i sięga w przyszłość... Ci, których kochamy, nie umierają nigdy, bo miłość – to nieśmiertelność”.

Dnia 31 maja obchodziłaby 100. rocznicę urodzin

śp. EMILIA DONOCIK

z Darkowa (z domu Szuła)

a w dniu 11 sierpnia minie 105. rocznica urodzin

jej męża śp. JÓZEFA DONOCIKA

O chwilę wspomnień i zadumy proszą córka Lucja i wnuczka Mariola z mężem oraz prawnuczki Asia i Grażynka. Msza święta w intencji zmarłych z rodziny Szułów i Donocików odbędzie się w sobotę 26 maja o godz. 18.00 w kościele parafialnym w Karwinie-Frysztacie.

GŁ-292



W sobotę, 26 maja 2018, obchodziłby 90. urodziny

śp. RUDOLF KAŁUŻA

Dnia 13 maja 2018 minęła 2. rocznica Jego śmierci. O chwilę wspomnień proszą najbliżsi.

RK-060

NEKROLOGI



*Gdy wiosna zakwitła kwiatem,
Ty pożegnałeś się z tym światem,
I nocą, gdy rozjaśniał dzień,
Tyś rozpoczął swój wieczny sen.*

W głębokiej żałobie zawiadamiamy wszystkich krewnych, znajomych i przyjaciół, że w dniu 21. 5. 2018 zmarł nagle w wieku 67 lat nasz najdroższy Brat i Wujek

śp. KAROL ZALEŃSKI

zamieszkały w Karwinie-Granicach

Ostatnie pożegnanie z naszym Drogim Zmarłym odbędzie się w wąskim kręgu rodzinnym. Prosimy o chwilę wspomnień. W smutku pogrążona rodzina.

RK-062



*„Ty Panie jesteś mą nadzieją,
Tobie ufam i bać się nie będę...”*

W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych i znajomych, że dnia 23. 5. 2018 zmarła w wieku 87 lat nasza Kochana Żona, Mama, Babcia, Prababcia, Bratowa i Ciocia

śp. MARIA BYSTRONIOWA

z domu Cieśla, ze Stonawy

Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w poniedziałek 28. 5. 2018 o godz. 15:00 z kościoła katolickiego św. Marii Magdaleny w Stonawie. W żałobie pogrążona rodzina.

RK-063

Koleżance Marcie Orszulik, jej ojcu oraz najbliższymi wyraża szczerego współczucia z powodu śmierci

śp. MARII BYSTRONIOWEJ

składają współpracownicy z biblioteki Regionalnej Karwina.

RK-064

PROGRAM TV

PIĄTEK 25 MAJA

TVC 1

5.59 Studio 6 **9.00** Napisła: Morderstwo (s.) **9.45** Doktor Martin (s.) **10.35** Rura wydechowa **10.45** Opowiadaj (s.) **11.45** Czarne owce **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** Na tropie **14.30** Podróżomania **15.00** Uśmiechy Vladimíra Menšíka **15.40** Vladimír Menšík **16.35** Lopatologicznie **17.30** AZ kwiz **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** Żandarmskie humoreski (s.) **21.35** Wszystko-party **22.30** Poirot (s.) **23.25** Sprawy detektyw Murdocha (s.) **0.10** AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Cudowne przedszkole **9.00** Pendżab, kraina pięciu rzek **9.55** Podróżomania **10.25** Londyńskie metro **11.30** Tomáš Štítný ze Štítného **11.45** Křišťan z Prachatic **12.00** Królestwo natury **12.25** Chcesz mnie? **12.55** GEN - Galeria elity narodu **13.10** Listy z celi śmierci **14.10** Armia Hitlera **15.05** Słynne operacje wojskowe II wojny światowej **15.55** Jeden dzień z tramwajem T-3 **16.30** Czar Afryki **16.55** Niezwykła Kuba **17.45** Z kucharzem dookoła świata **18.45** Wieczorynka **18.55** Kwartet **19.25** Historie domów **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Cudowna planeta **21.00** Ramzes II **22.05** Salamandra (s.) **23.40** Ślub wampirów (film) **1.15** Trabantem przez Amerykę Południową.

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova **8.45** Ulica (s.) **9.40** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **11.00** Co o tym sądzą Czesi **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Krok za krokiem (s.) **12.50** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **14.00** Dowody zbrodni (s.) **15.55** Agenci NCIS (s.) **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.25** Co o tym sądzą Czesi **18.25** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Jak Honza prawie został królem (bajka) **22.05** Sherlock Holmes: Gra cieni (film) **0.30** Dowody zbrodni (s.).

PRIMA

6.25 Ben 10 (s. anim.) **6.45** Transformery (s. anim.) **7.25** M.A.S.H. (s.) **9.25** Policja w akcji **10.25** Kraina tęsknoty (film) **12.20** Południowe wiadomości **12.30** Gliniarz i prokurator (s.) **13.30** Lekarz z gór (s.) **14.30** Powrót komisarza Rexa (s.) **16.35** Popołudniowe wiadomości **16.50** Policja w akcji **17.50** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości, wiadomości kryminalne **19.55** Top Star **20.15** Morderstwa na przełomie wieków (s.) **21.15** Taxi 121 (film) **23.05** Policja w akcji **0.00** Powrót komisarza Rexa (s.).

SOBOTA 26 MAJA

TVC 1

6.00 Co umiały nasze babcie, a o czym my zapomnieliśmy **6.30** Lopatologicznie **7.25** Uczeń czarnoksiężnika (bajka) **8.10** Gejzer **8.40** Ojciec Brown (s.) **9.30** Columbo (s.) **11.05** Wszystko-party **12.00** Tydzień w regionach **12.25** Nasze hobby **13.00** Wiadomości **13.05** O skrzypcach Morfeusza (bajka) **14.10** Bajka z Kamy (bajka) **14.45** Szukamy ojca (film) **16.05** Złote węgorze (film) **17.30** Poirot (s.) **18.25** Chłopaki w akcji **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** Żandarmskie humoreski (s.) **21.45** Dziewczyna dla dwóch (film) **23.35** Columbo (s.) **1.10** Infiltracja.

TVC 2

6.00 Teleranek **6.05** Atlas zwierząt **6.30** Babar i przygody Badou (s. anim.) **6.50** Mikołajek (s. anim.) **7.05** Show Garfielda **7.20** Nowości z natury **7.30** Studio Kolega **9.00** Nasza wieś **9.30** Ten, który tańczy i

śpiewa (pr. rozrywkowy) **10.00** Folklorika **10.30** Apokalipsa: II wojna światowa **11.20** Babel **11.50** Jeden dzień z tramwajem T-3 **12.15** Kamera w podróży **13.10** Cudowna planeta **14.00** Wyspy Kanaryjskie **14.50** Magiczne otchłanie **15.30** Piłka nożna: HET Liga **19.05** Czar Afryki **19.30** Niezrealizowane projekty **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Mała syrenka (film) **21.20** Zabójcze historie (film) **22.45** Kierowca (film) **0.15** Mamon (s.).

NOVA

6.00 Oggy i karaluchy (s. anim.) **6.10** Miles z przyszłości (s. anim.) **7.00** Kacze opowieści (s. anim.) **7.45** SpongeBob Kanciastoporty (s. anim.) **8.10** Krok za krokiem (s.) **8.30** SuperStar **11.10** Przyprawy **12.10** Dzwoni do TV Nova **12.45** Poradnik domowy **14.00** Weekend **15.00** Ewolucja (film) **17.05** Książę w Nowym Jorku (film) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Dziennik Bridget Jones (film) **22.20** Porachunki (film) **0.30** Snajper II (film).

PRIMA

6.20 Ben10 (s. anim.) **6.35** Transformery (s. anim.) **7.05** M.A.S.H. (s.) **8.05** Auto Salon **9.15** Bike Salon **9.50** Powiedz prawdę **10.50** Kochamy Czechy **12.50** Gliny z centrum (s.) **14.00** Morderstwa w Midsomer (s.) **16.15** Szlachetny milioner (film) **18.55** Wiadomości **20.15** V.I.P. Morderstwa (s.) **21.35** Cenny ładunek (film) **23.35** Jesabelle (film) **1.25** Morderstwa w Midsomer (s.).

NIEDZIELA 27 MAJA

TVC 1

6.00 Ciekawostki z regionów **6.30** Śladami gwiazd **6.55** Szukamy taty (film) **8.15** Uśmiechy Dalimila Klapki **8.55** Lopatologicznie **9.45** Kalendarium **10.00** Kamera na szlaku **10.30** Obiektyw **11.05** Cyrk Humberto (s.) **12.00** Pytania Václava Moravca **13.00** Wiadomości **13.05** Królewicze są do niczego (bajka) **14.05** Lekarska bajka (bajka) **14.50** Jak Maciej został uczniem czarnoksiężnika (bajka) **15.40** Dziaki kraj (s.) **17.25** List do ciebie **18.25** Co umiały nasze babcie, a o czym my zapomnieliśmy **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** GEN - Galeria elity narodu **20.15** Dukla 61 (film) **21.40** 168 godzin **22.10** Naga pasterka (film) **23.45** Inspektor Banks (s.) **1.20** Bolkoviny.

TVC 2

6.00 Teleranek **6.05** Atlas zwierząt **6.30** Babar i przygody Badou (s. anim.) **6.50** Mikołajek (s. anim.) **7.05** Show Garfielda **7.20** Nowości z natury **7.30** Studio Kolega **9.00** Czechosłowacki tygodnik filmowy **9.15** Poszukiwania czasu utraconego **9.30** Słynne operacje wojskowe II wojny światowej **10.20** Greckie dzieci **11.20** Nie poddawaj się **12.15** Chcesz mnie? **12.40** Słowo na niedzielę **12.45** Magazyn chrześcijański **13.15** Przez ucho igielne **13.40** Magazyn religijny **14.10** Strawa dla duszy i ciała **14.35** Królestwo natury **15.05** Na pływalni z Michalem Vieweghem **15.35** Podróż po omańskim paśmie górskim Al-Hadžar **16.00** Czeska kronika **16.45** Ramzes II **17.50** Nieodkryta Kuba **18.45** Wieczorynka **18.55** Natura bez granic **19.20** Ciekawostki z regionów **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Czarny dzień w Black Rock (film) **21.25** W kręgu zła (film) **23.45** Ucieczka z Alcatraz **0.40** Salamandra (s.).

NOVA

6.00 Oggy i karaluchy (s. anim.) **6.15** Miles z przyszłości (s. anim.) **6.40** Kacze opowieści (s. anim.) **7.30** SpongeBob Kanciastoporty (s. anim.) **7.50** O

złotej gęsi (bajka) **9.35** Szczęście z piekła (s.) **10.25** Wyspa Robinsona **12.30** Parasol bezpieczeństwa (film) **14.10** Góra czarownic (film) **16.10** Jak oszukać adwokata (film) **17.50** Na skraju lasu (film) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.25** SuperStar **23.35** Odlamki **0.05** Jak oszukać adwokata (film) **1.35** Góra czarownic (film).

PRIMA

6.40 Ben 10 (s. anim.) **6.55** Transformery (s. anim.) **7.25** Ninjago (s. anim.) **7.55** M.A.S.H. (s.) **8.25** Największe bitwy czołgowe **9.35** Prima ZOOM Świat **10.00** Morderstwa na przełomie wieków (s.) **11.00** Partia **11.45** Poradnik domowy **12.40** Poradnik Ládi Hruški **13.35** Morderstwa w Midsomer (s.) **15.45** Adela jeszcze nie jadła kolacji (film) **18.00** Pohlreich w Hiszpanii **18.55** Wiadomości **19.55** Top Star **20.15** Jak poeci czekają na cud (film) **22.50** Oczyma Josefa Klimy **23.40** Kod śmierci (film) **1.40** Bike Salon.

PONIEDZIAŁEK 28 MAJA

TVC 1

5.59 Studio 6 **9.00** Ojciec Brown (s.) **9.55** 168 godzin **10.30** Śladami gwiazd **11.00** List do ciebie **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** Urodziny **14.20** Naga pasterka (film) **15.55** Napisła: Morderstwo (s.) **16.45** Podróżomania **17.15** AZ kwiz **17.40** Czarne owce **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** Sprawy 1. wydziału (s.) **21.05** Sytuacje w kuchni **21.35** Reporterzy TVC **22.15** Kryminolog (s.) **23.15** Na tropie **23.40** Taggart (s.) **0.30** AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Cudowne przedszkole **9.00** Kamera w podróży **9.55** Wahadłowiec, moja miłość **10.55** Londyńskie metro **11.55** Czar Afryki **12.20** Babel **12.45** Magazyn religijny **13.15** Klucz **13.40** Jeden dzień z tramwajem T-3 **14.05** Czechosłowacki tygodnik filmowy **14.20** Na winnym szlaku **14.50** Natura bez granic **15.15** Siedem gwiazd nad Górkim Karabachem **16.10** Czeska kronika **16.50** Przygody nauki i techniki **17.20** Armia Hitlera **18.15** Podróżomania **18.45** Wieczorynka **18.55** Niezrealizowane projekty **19.15** Na grzyby **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Apokalipsa: II wojna światowa **21.05** Czarne złoto **22.05** Philadelphia (film) **0.05** Czarny dzień w Black Rock (film) **1.25** Queer.

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova **9.00** Ulica (s.) **10.00** Przyprawy **10.55** Co o tym sądzą Czesi **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Krok za krokiem (s.) **12.50** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **14.00** Dowody zbrodni (s.) **15.55** Agenci NCIS (s.) **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.25** Co o tym sądzą Czesi **18.25** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Spece (s.) **21.20** Wyspa Robinsona **22.25** Bez śladu (s.) **23.20** Dowody zbrodni (s.) **1.10** Agenci NCIS (s.).

PRIMA

6.20 Ben 10 (s. anim.) **6.40** My Little Pony (s. anim.) **7.20** M.A.S.H. (s.) **9.20** Policja w akcji **10.20** Cornwalski romans (film) **12.15** Południowe wiadomości **12.25** Gliniarz i prokurator (s.) **13.25** Lekarz z gór (s.) **14.25** Powrót komisarza Rexa (s.) **16.35** Popołudniowe wiadomości **16.50** Policja w akcji **17.50** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości, wiadomości kryminalne **19.55** Top Star **20.15** Błękitny kod (s.) **21.30** Szczupaki **22.30** Tak jest, szefie! **23.45** Policja w akcji **0.45** Powrót komisarza Rexa (s.).

POST SCRIPTUM

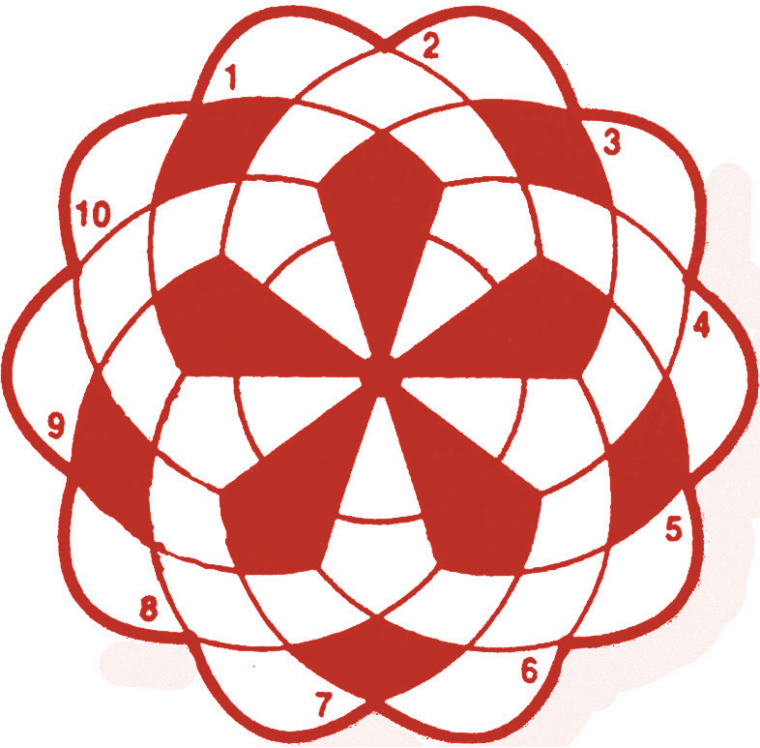
UŚMIECHNIJ SIĘ



LOGOGRYF ŁUKOWY

- 1. drzewo z kokosem
- 2. na nim dusza strachliwego
- 3. aportowany przez psa
- 4. nazwa greckiej litery lub rodzaj promieniowania
- 5. istota rzeczy lub wątek, fabuła
- 6. głośne wołanie, wrzask
- 7. Jakub, przywódca powstania chłopskiego w Galicji
- 8. komponent, element, składnik
- 9. młode leśnego rudzielca
- 10. okazały dom jednorodzinny z ogrodem

Wyrazy trudne lub mniej znane: SZELA (BJK)



Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka. Termin ich nadsyłania upływa w środę 6 czerwca 2018 r. Nagrodę książkową za rozwiązanie łamigłówek z 11 maja otrzymuje Janina Prochązkowa z Karwiny-Mizerowa.

Rozwiązanie logogryfu łukowatego I z 11 maja: ŚWIATA
Rozwiązanie logogryfu łukowatego II z 11 maja: ZDANIE
Rozwiązanie minikwadratu magicznego z 11 maja: 1. KRAB 2. RYBA 3. ABBA 4. BAAL

WEHIKUŁ CZASU



Na zdjęciach przesłanych przez Bronisława Zydera widoczna jest jedna z młodszych kopalń wybudowanych na granicy Suchej Górnej i Stonawy. Od tego też pochodzi jedna z nazw kopalni, Sucha-Stonawa. Budowę jamy wydobywczej rozpoczęto w roku 1957, pierwszy węgiel wydobyto w listopadzie 1960. Z lat 60. pochodzi zdjęcie głównego budynku kopalni. Drugie zdjęcie zostało wykonane w kwietniu tego roku (fot. Vlastislav Kuruc).

Tak było...

...tak jest



● ● ●



Tym razem oferujemy naszym czytelnikom wspólną zabawę. Zaproponujemy fotografię archiwalną wraz z danymi lokalizacyjnymi i opublikujemy nowe ujęcie tego samego obiektu autorstwa czytelników. W gazecie zamieścimy pierwsze bądź najlepsze ujęcie, jakie dostaniemy. Serdecznie zapraszamy do współpracy!

Na początek coś prostego – tak na rozgrzewkę. Archiwalne zdjęcie po prawej z archiwum Romana Zemene przedstawia Dom Reprezentacyjny w Czeskim Cieszynie. Czekamy na propozycje!

KRZYŻÓWKA KOMBINOWANA

Rozwiązaniem dodatkowym krzyżówki jest dokończenie fraszki Jana Sztaudyngera: „Efekt życiowych burz...”

- POZIOMO:**

 - 1. zakaz wywozu danego towaru
 - 2. odpoczynek po pracy
 - 3. zamykane na klucz
 - 4. muzyczna grzechotka
 - 5. ciastka z parzonego ciasta, nadziewane kremem lub bitą śmietaną
- 6. napój ze sfermentowanego mleka
 - 7. **ROZWIĄZANIE DODATKOWE**
 - 8. na czele wyścigu
 - 9. uszko na kłódkę
 - 10. inaczej gigant
 - 11. monsun lub zefir
 - 12. zimny stan USA
 - 13. Fabian..., argentyński piłkarz
- PIONOWO:**

AURORA, BARSIP, REBUS, ESME-IN, ILORAZ, ŁĄCZKA, NESTLE, ODSKOK, ÓSEMKA, REKCJA, RYDWAN, SZOFER, TASMAN, WARSAW, WITRAŻ, ZALEWA

Wyrazy trudne lub mniej znane: ASSMANN (BJK)

